



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (10.)  
w dniu 9 lutego 2016 r.

IX kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2016 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: 25 – Kultura fizyczna; 28 – Nauka; 30 – Oświata i wychowanie; 38 – Szkolnictwo wyższe; 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej; 64 – Główny Urząd Miar; 65 – Polski Komitet Normalizacyjny; 67 – Polska Akademia Nauk; 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego; 83 – Rezerwy celowe; 85 – Budżety wojewodów ogółem; a także planów finansowych: Narodowego Centrum Badań i Rozwoju; Narodowego Centrum Nauki; Centralnego Ośrodka Sportu; Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej; Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów; Funduszu Nauki i Technologii Polskiej; Polskiego Centrum Akredytacji (druk senacki nr 76, druki sejmowe nr 146, 194 i 194-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 00)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej poświęcone rozpatrzeniu przypisanych naszej komisji części ustawy budżetowej na rok 2016.

Serdecznie witam naszych gości: panią minister Marzennę Drab, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, panią Beatę Matosek, zastępcę dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej, pana Jerzego Jakubczuka, zastępcę dyrektora Departamentu Analiz i Prognoz w Ministerstwie Edukacji Narodowej, pana Konrada Hodzyńskiego, naczelnika wydziału w Departamencie Ekonomicznym w Ministerstwie Edukacji Narodowej, a także liczną delegację z Ministerstwa Finansów, tzn. panią Mariannę Borowską, zastępcę dyrektora departamentu, pana Tomasza Rabejka, naczelnika wydziału, i panią Darię Sędzińską, która jest, jeśli dobrze przeczytałem, starszym specjalistą.

Dotychczas zawsze była z nami pani... No, widzę, że coś się zmieniło.

Witam panów senatorów. Witam panią sekretarz i panią legislator.

Przystępujemy do rozpatrzenia: części 30 „Oświata i wychowanie”, części 82 „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego” – chodzi o rozdział 75801 – części 83 „Rezerwy celowe” i części 85 „Budżety wojewodów ogółem”.

Otrzymaliśmy już z ministerstwa informację na ten temat, tak że bardzo proszę panią minister o jej przedłożenie.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo!

Dochody budżetu państwa w 2016 r. w części 30 „Oświata i wychowanie” zaplanowano w wysokości 3 milionów 726 tysięcy zł, z czego w dziale 750 „Administracja publiczna” zapisano 153 tysiące zł, a w dziale 801 „Oświata i wychowanie” – 3 miliony 573 tysiące zł. Dochody zaplanowane na 2016 r. są niższe o 34,3% w stosunku do planu

ujętego w ustawie budżetowej na 2015 r. i o 57,1% w stosunku do planu ujętego w znowelizowanej ustawie budżetowej na 2015 r. Ten niższy poziom dochodów zaplanowanych na 2016 r. – niższy w porównaniu do 2015 r. – wynika przede wszystkim z prognozy zmniejszenia się dochodów w dziale 801, w tym w rozdziale 80145 „Komisje egzaminacyjne”, co związane jest z przeprowadzoną analizą przewidywanego wykonania dochodów uzyskiwanych przez okręgowe komisje egzaminacyjne z tytułu opłat egzaminacyjnych za egzaminy eksternistyczne oraz egzaminy zawodowe, a także z dużą liczbą zwolnień z wnoszenia wymienionych opłat. Ponadto należy zaznaczyć, że w 2015 r. zrealizowano dochody nieprzewidziane na etapie planowania, m.in. dochody z tytułu kar umownych za nienależyte wykonanie umów przez wykonawców i za niewywiązanie się ze zobowiązań lub nierzetelne wykonanie umów realizowanych w ramach projektów systemowych i w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki”. Chodzi też o wpływy z lat ubiegłych, o zwrot środków niekwalifikowalnych, o zwrot środków z tytułu nieprawidłowości, o zwrot korekt finansowych, a także o zwrot środków w związku z zakończeniem realizacji projektów przez beneficjentów Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki”.

Wydatki budżetu państwa w 2016 r. w części „Oświata i wychowanie” zaplanowano w łącznej kwocie 411 milionów 649 tysięcy zł, co oznacza spadek o 5% w stosunku do wydatków zaplanowanych na rok 2015. Zmniejszenie planu wydatków na 2016 r. w porównaniu z planem na 2015 r. dotyczy grupy wydatków przeznaczonych na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Wynika to z zakończenia realizacji projektów w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki” z okresu programowania 2007–2013 oraz z uruchomienia nowej perspektywy finansowej na lata 2014–2020 i rozpoczęcia realizacji projektów w ramach programu POWER.

Wydatki w części 30 realizowane będą w 7 działach budżetowych. W dziale 150 „Przetwórstwo przemysłowe” zaplanowano kwotę 1 miliona zł, czyli tyle samo co w 2015 r. Środki te przeznaczone zostaną na dotację przedmiotową na podręczniki szkolne do kształcenia zawodowego.

W dziale 750 „Administracja publiczna” zaplanowano środki w kwocie 47 milionów 514 tysięcy zł. Są to środki na zadania realizowane bezpośrednio przez ministerstwo. Jest ich o 10,5% więcej niż w 2015 r., ponieważ zwiększono wydatki przeznaczone na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej, na realizację Programu Operacyjnego „Pomoc techniczna” oraz

na pomoc techniczną dotyczącą Programu Operacyjnego „Wiedza, edukacja, rozwój” na lata 2014–2020. Dodatkowo w ramach rozdziału 75001 „Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej” zwiększony został fundusz wynagrodzeń osobowych wraz z pochodnymi – zgodnie z przyjętymi założeniami do projektu ustawy budżetowej na rok 2016.

W dziale 752 „Obrona narodowa” zaplanowano wydatki w wysokości 6 tysięcy zł. W rozdziale 75212 „Pozostałe wydatki obronne” zapisano wydatki bieżące na realizację „Programu pozamilitarnych przygotowań obronnych RP w latach 2013–2022”.

W dziale 754 „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa” zaplanowano wydatki w kwocie 16 tysięcy zł na realizację zadań wynikających z ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz na zadania wynikające z ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym.

W dziale 801 „Oświata i wychowanie” zaplanowano wydatki w wysokości 352 milionów 168 tysięcy zł. Wydatki te stanowią 85,6% wszystkich wydatków zaplanowanych w części 30 „Oświata i wychowanie”. W 2016 r. w dziale 801 nastąpił jednak spadek planowanych wydatków o 6,9% w stosunku do planu wydatków na rok 2015, co spowodowane jest zmniejszeniem wydatków przeznaczonych na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Ma to związek z zakończeniem realizacji projektów w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki”, uruchomieniem nowej perspektywy finansowej na lata 2014–2020 oraz rozpoczęciem realizacji projektów w zakresie Programu Operacyjnego „Wiedza, edukacja, rozwój”. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na wzrost o 7,2% planowanych wydatków budżetu państwa w rozdziale 80135 „Szkolnictwo polskie za granicą”. Na zadania związane z kierowaniem nauczycieli za granicę przeznaczono o 2,5 miliona zł więcej. O 2 miliony zł zwiększono również planowane wydatki w rozdziale 80195 „Pozostała działalność”. Na realizację zadania dotyczącego kształcenia dzieci pracowników agencji Frontex przeznaczono 1 milion zł, a na finansowanie składki na rzecz organizacji Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży – również 1 milion zł.

W dziale 854 „Edukacyjna opieka wychowawcza” zaplanowano środki w wysokości 2 milionów 945 tysięcy zł. W stosunku do roku 2015 jest to wzrost o 1%. Wydatki te przeznaczone będą na wspieranie działań skierowanych do dzieci i młodzieży w obszarze edukacji pozaformalnej oraz na promowanie współpracy polskich uczniów między szkołami i z organizacjami pozarządowymi z innych państw świata. W rozdziale 85412 „Kolonie i obozy oraz inne formy wypoczynku dzieci i młodzieży, a także szkolenia młodzieży” zapisano kwotę 1 miliona 285 tysięcy zł. Na dofinansowanie kolonii i obozów polonijnych organizowanych przez organizacje i stowarzyszenia dla dzieci pochodzenia polskiego zamieszkałych poza granicami Polski w rozdziale 85413 „Kolonie i obozy dla młodzieży polonijnej w kraju” zaplanowano kwotę 700 tysięcy zł, a w rozdziale 85415 „Pomoc materialna dla uczniów” przewidziano kwotę 960 tysięcy zł na stypendia ministra

właściwego do spraw oświaty i wychowania. Będą to stypendia dla uczniów wybitnie uzdolnionych, pobierających naukę w szkołach ponadpodstawowych.

W dziale 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” zaplanowano środki w wysokości 8 milionów zł. Taka sama kwota była również w 2015 r. W rozdziale 92114 „Pozostałe instytucje kultury” zapisano środki przeznaczone na dotację przedmiotową z budżetu państwa dla wspólnej instytucji kultury, jaką jest Centrum Nauki Kopernik.

Jeśli chodzi o wydatki budżetu środków europejskich, to w części 30 „Oświata i wychowanie” na rok 2016 zaplanowane zostały środki w wysokości 32 milionów 928 tysięcy zł. Zapisano je w dziale 801 „Oświata i wychowanie” i przeznaczono na realizację projektów w ramach Programu Operacyjnego „Wiedza, edukacja, rozwój” na lata 2014–2020. Jednocześnie należy zaznaczyć, że na realizację mniejszych projektów w ramach rezerwy budżetu państwa zaplanowano 44 miliony 23 tysiące zł, tak że łączna kwota planowanych wydatków na realizację projektów w ramach Programu Operacyjnego „Wiedza, edukacja, rozwój” na lata 2014–2020 wynosi 76 milionów 951 tysięcy zł. Zmniejszenie planowanych wydatków – w porównaniu do roku 2015 – na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej wynika z zakończenia Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki”. Już niedługo rozpoczniemy jednak realizację projektów w ramach Programu Operacyjnego „Wiedza, edukacja, rozwój”.

Jeżeli chodzi o część 82, to w projekcie ustawy budżetowej na 2016 r. w rozdziale „Część oświatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego” zaplanowana została kwota 41 miliardów 496 milionów 952 tysięcy zł. Jest ona wyższa od kwoty uwzględnionej w ustawie budżetowej na 2015 r. o 1 miliard 120 milionów zł, tj. o 2,8%. Na podstawie danych statystycznych o liczbie uczniów, wychowanków oraz etatów nauczycielskich przyjętych do naliczania jednostkom samorządu terytorialnego wstępnych kwot oświatowej części subwencji ogólnej na rok 2016 szacuje się, że podział wspomnianej kwoty, oczywiście pomniejszonej o 0,4% rezerwy, kształtuje się następująco. Subwencja przeznaczona dla gmin to 63,4%, czyli 26 miliardów 212 milionów 300 tysięcy zł, w tym 6 miliardów 599 milionów 600 tysięcy zł dla miast na prawach powiatu. Powiaty otrzymają 35%, co stanowi kwotę 14 miliardów 451 milionów zł, z czego miasta na prawach powiatu w zakresie zadań powiatu dostaną 6 miliardów 655 milionów 800 tysięcy zł. Województwa otrzymają 1,6%, co stanowi kwotę 667,6 miliona zł.

Zostało to oczywiście skalkulowane zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, w świetle której kwotę przeznaczoną na część oświatową subwencji ogólnej dla wszystkich jednostek samorządu ustala się w wysokości łącznej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej, nie mniejszej niż przyjęta w ustawie budżetowej w roku bazowym, skorygowanej o wydatki z tytułu zmian realizowanych zadań oświatowych.

W części oświatowej subwencji ogólnej zaplanowanej na 2016 r. zostały uwzględnione skutki finansowe zmiany zadań oświatowych jednostek samorządu terytorialnego związanych z kontynuacją kształcenia dzieci 6-letnich w roku szkolnym 2015/2016. Jednocześnie uwzględniono

zakładane zmiany dotyczące podwyższenia wieku szkolnego do 7 lat, planowanego na wrzesień 2016 r. Różnicę tę, licząc od września do grudnia, oszacowaliśmy na 84 miliony zł. Kwota ta została przesunięta do rezerwy celowej i przeznaczona na zwiększenie dostępności wychowania przedszkolnego. Bo oczywiście niezależnie od tego, czy dzieci będą w szkole, czy w przedszkolu, zostaną w systemie oświaty. Tak więc w taki właśnie sposób będziemy to zadanie realizować.

Jeżeli chodzi o część 83 „Rezerwy celowe”, to w projekcie ustawy na rok 2016 zaplanowano 8 rezerw celowych budżetu państwa, które pozostają w dyspozycji ministra edukacji narodowej, na łączną kwotę 2 miliardów 543 milionów 212 tysięcy zł.

Rezerwa celowa w poz. 10 to środki na awans zawodowy nauczycieli. Zaplanowano tu kwotę 17 milionów 851 tysięcy zł. Są to środki zabezpieczone w związku ze skutkami finansowymi awansu zawodowego uzyskanego przez nauczycieli zatrudnionych w szkołach i w placówkach prowadzonych przez właściwych ministrów oraz przeznaczone na pokrycie kosztów prac komisji kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych, powołanych do spraw awansu zawodowego nauczycieli przez kuratorów oświaty oraz właściwe ministerstwa.

Rezerwa celowa w poz. 11 to stypendia prezesa Rady Ministrów. Jest to kwota 11 milionów zł. Oczywiście środki te przeznaczane będą na wypłatę stypendiów dla szczególnie uzdolnionych uczniów. Chodzi o stypendia w roku szkolnym 2015/2016, wypłacane w okresie styczeń – czerwiec 2016 r., oraz w roku szkolnym 2016/2017.

Rezerwa celowa w poz. 26 to środki na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, zapewnienie uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych oraz na realizację programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Na wszystkie te cele przeznaczono 786 milionów zł. W ramach tej rezerwy budżetowej zaplanowano środki na następujące zadania: na zapewnienie uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników i materiałów edukacyjnych oraz materiałów ćwiczeniowych zaplanowano 331 milionów 968 tysięcy zł, na stypendia i zasiłki szkolne – 406 milionów 32 tysiące zł, na rządowy program pomocy uczniom „Wyprawka szkolna” – 24 miliony zł, na rządowy program pomocy dzieciom i uczniom w formie zasiłku losowego na cele edukacyjne, pomoc uczniom w formie wyjazdu terapeutyczno-edukacyjnego lub zajęć opiekuńczo-terapeutyczno-edukacyjnych oraz dofinansowanie podręczników szkolnych i książek pomocniczych dla uczniów niepełnosprawnych – 18 milionów zł, a na rządowy program „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, realizowany zgodnie z programem przyjętym na lata 2014–2016 – 6 milionów zł.

Rezerwa celowa w poz. 36 to środki na realizację zadań w ramach programu „Bezpieczna+”. Zaplanowano tutaj kwotę 20 milionów zł. W ramach tej rezerwy przewidziano środki na realizację rządowego programu na lata 2015–2018. Chodzi o to, by pomóc organom prowadzącym szkoły w zapewnianiu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki. Program „Bezpieczna+” adresowany

jest m.in. do uczniów, rodziców, nauczycieli i innych pracowników szkół, a jego celem jest poprawa bezpieczeństwa uczniów zarówno w szkole, jak i poza nią, a także podniesienie jakości procedur postępowania w sytuacjach kryzysowych. Działania realizowane w ramach programu obejmują obszary związane z bezpiecznym korzystaniem z cyberprzestrzeni, kształtowaniem otwartości, budowaniem pozytywnego klimatu szkoły oraz bezpieczeństwem fizycznym w szkołach. Chodzi również o stworzenie warunków do poprawy zajęć praktycznych z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

Rezerwa celowa w poz. 37 dotyczy finansowania polsko-ukraińskiej współpracy młodzieży. Na współpracę tę zaplanowane są 4 miliony zł. Środki te będą przeznaczone na wymianę szkolną młodzieży. Umowa podpisana została w 2015 r., a w tej chwili przystępujemy do jej realizacji. Po stronie polskiej organizacją wymiany młodzieży zajmować się będzie Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. Jako instytucja zarządzająca w 2016 r. dofinansuje ona pierwsze projekty.

Rezerwa celowa w poz. 52. Na zwiększenie dostępności wychowania przedszkolnego przeznaczono 1 miliard 670 milionów zł. Środki w ramach tej rezerwy celowej zostaną przekazane gminom za pośrednictwem budżetu wojewodów w celu systematycznego zwiększania dostępności wychowania przedszkolnego. Do 1 września 2016 r. wszystkie dzieci w wieku 3–5 lat powinny mieć zapewnione miejsca wychowania przedszkolnego. Środki te wypłacane będą w okresie wrzesień – grudzień 2016 r., zgodnie z zatwierdzonymi przez prezesa Rady Ministrów listami na dany rok szkolny.

Rezerwa celowa w poz. 26 to środki na wyrównywanie szans edukacyjnych... Oj, przepraszam.

Rezerwa celowa w poz. 68 dotyczy przygotowania i przeprowadzenia egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie. Zaplanowano na to 4 miliony 361 tysięcy zł. Środki te zostaną przeznaczone na realizację przez Centralną Komisję Egzaminacyjną oraz okręgowe komisje egzaminacyjne zadań związanych z przeprowadzaniem egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie, wynikających z rozpoczętej 1 września 2012 r. reformy kształcenia zawodowego.

Rezerwa celowa w poz. 81 dotyczy Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Na cel ten przeznaczonych mamy 30 milionów zł. Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 6 października 2015 r. w sprawie ustanowienia programu wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” będzie on realizowany przez ministra edukacji narodowej. Program ten polega na wspieraniu w latach 2016–2020 organów prowadzących szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne dla dzieci i młodzieży, szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne, biblioteki pedagogiczne, a także szkoły, zespoły szkół i szkolne punkty konsultacyjne przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, działające w ramach Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Chodzi o rozwijanie zainteresowań uczniów poprzez promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży.

Jeśli chodzi o część 85 „Budżety wojewodów ogółem”, to dochody budżetowe w dziale 801 „Oświata i wychowanie” oraz w dziale 854 „Edukacyjna opieka wychowawcza” zaplanowano w łącznej wysokości 806 tysięcy zł. Planowane dochody pochodzą głównie z wpływów z usług, z wpływów z opłat wnoszonych przez osoby fizyczne ubiegające się o legalizację i wydawanie duplikatów świadectw szkolnych oraz z wpływów z najmu i dzierżawy składników majątku Skarbu Państwa.

Wydatki budżetowe w części 85 „Budżety wojewodów ogółem” w dziale 801 „Oświata i wychowanie” oraz w dziale 854 „Edukacyjna opieka wychowawcza” zaplanowano łącznie w wysokości 212 milionów 631 tysięcy zł, co oznacza wzrost o 5,6% w porównaniu do kwoty ujętej w znowelizowanej ustawie budżetowej na rok 2015. Jest to związane ze zwiększeniem funduszy wynagrodzeń osobowych wraz z pochodnymi, które nastąpiło zgodnie z założeniami przyjętymi do projektu ustawy budżetowej na 2016 r.

Łączna kwota wydatków bieżących w budżetach wojewodów zaplanowanych na 2016 r. wynosi 211 milionów 420 tysięcy zł, z czego w dziale 801 „Oświata i wychowanie” zapisano 183 miliony 612 tysięcy zł, a w dziale 854 „Edukacyjna opieka wychowawcza” – 27 milionów 808 tysięcy zł. W ramach tych środków finansowane będą zadania dotyczące: statutowej działalności kuratoriów oświaty i ich delegatur, nagród kuratorów oświaty dla nauczycieli za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, doskonalenia zawodowego nauczycieli wynikającego z Karty Nauczyciela, kolonii i obozów organizowanych przez organy administracji rządowej we współpracy z określonymi stowarzyszeniami – również dla dzieci z najuboższych rodzin – oraz wypoczynku letniego dla dzieci z terenów wiejskich.

Jeśli chodzi o grupę wydatków majątkowych w budżetach wojewodów na 2016 r., to w dziale 801 „Oświata i wychowanie” zaplanowano kwotę 1 miliona 211 tysięcy zł. Środki na działalność inwestycyjną zaplanowane zostały w budżetach 4 wojewodów w ramach rozdziału 80136 „Kuratoria oświaty”. Dla województwa łódzkiego przeznaczono łącznie 876 tysięcy zł; na realizację zadania o charakterze budowlanym pod nazwą „Wykonanie robót budowlanych w nowej siedzibie Kuratorium Oświaty w Łodzi”, polegającym na adaptacji budynku oddanego w trwałą zarząd, zaplanowano 806 tysięcy zł, a na zakupy inwestycyjne – 70 tysięcy zł. Na zakup różnego rodzaju urządzeń informatycznych województwo mazowieckie otrzymało 70 tysięcy zł, województwo podkarpackie – 30 tysięcy zł, a województwo warmińsko-mazurskie – 235 tysięcy zł. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję, Pani Minister.

Proszę państwa, jedna uwaga porządkowa: powinniśmy zakończyć rozpatrywanie tych części budżetowych do godziny 11.00, bo mamy też zaplanowane kolejne części.

Chciałbym zapytać, czy przy rozpatrywaniu ustawy budżetowej powinniśmy pytać o opinię legislacyjną. Czyba nie. Prawda?

Mam jeszcze jedno pytanie. W tej pierwszej tabeli, podobnie jak we wstępie, zapisano, że cała kwota na oświatę to 45 miliardów 892 miliony zł, podczas gdy w tabeli dziewiątej są jeszcze środki europejskie w wysokości 102 milionów 690 tysięcy zł. Czy te środki europejskie mieszczą się w tych 45 miliardach, czy jest to dodatkowa kwota?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

To są odrębne środki.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Rozumiem. Bardzo dziękuję.

Pan senator Seweryński, bardzo proszę.

### **Senator Michał Seweryński:**

Dziękuję.

Mam tylko jedno pytanie: czy w tym budżecie uwzględnione jest dożywianie dzieci w szkołach, czy też jest to zadanie samorządowe? Jak to będzie finansowane?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

W tym budżecie nie zostało to uwzględnione.

(*Senator Michał Seweryński:* To kto finansuje to zadanie?)

Dożywianie?

(*Senator Michał Seweryński:* Tak.)

(*Brak nagrania*)

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Andrzej Kamiński:**

Pani Minister, mam pytanie dotyczące finansowania polsko-ukraińskiej współpracy młodzieży. Jak pani mówiła, przeznaczone są na to 4 miliony zł, a instytucją zarządzającą będzie Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. Moje pytanie brzmi: kto może być beneficjentem tego programu? Do kogo program ten jest skierowany? Jak rozumiem, zostanie on uruchomiony w tym roku. Tak?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Przede wszystkim jest on skierowany do młodzieży szkolnej.

(*Senator Andrzej Kamiński:* Tak, ale chodzi mi o to, czy będzie się to odbywać poprzez organizacje pozarządowe, czy poprzez jednostki samorządu terytorialnego. Kto będzie aplikował o te środki?)

Realizację tego zadania i nadzór nad nim zlecamy fundacji. Aplikować na pewno mogą szkoły. Myślę, że instytucje pozarządowe również, bo jest to sytuacja podobna do wymiany polsko-niemieckiej.

(*Senator Andrzej Kamiński*: Rozumiem, że szkoły aplikować będą poprzez jednostki samorządu, czyli swoje organy prowadzące.)

Tak, oczywiście. Aplikować będą organy prowadzące i organizacje pozarządowe.

(*Senator Andrzej Kamiński*: Rozumiem, dziękuję bardzo. Mogę zadać kolejne pytanie?)

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr**

Tak, bardzo proszę.

### **Senator Andrzej Kamiński:**

W wydatkach majątkowych w części 85 „Budżety wojewodów ogółem” wyszczególniono województwo warmińsko-mazurskie. Jest tutaj kwota przeznaczona na zakup sprzętu informatycznego do budowy oświatowej platformy komunikacyjnej. Mam takie pytanie: co to jest oświatowa platforma komunikacyjna?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Muszę przyznać, że nie jestem w stanie odpowiedzieć.  
(*Senator Andrzej Kamiński*: Rozumiem.)

Możemy ewentualnie udzielić odpowiedzi na piśmie.  
(*Senator Andrzej Kamiński*: Nie, nie.)

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Nikt z państwa nie jest w stanie odpowiedzieć? To ładnie brzmi, ale...

### **Naczelnik Wydziału w Departamencie Ekonomicznym w Ministerstwie Edukacji Narodowej Konrad Hodzyński:**

Konrad Hodzyński, Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Tak naprawdę nie mamy pełnych informacji o tym, jak ta platforma miałaby wyglądać. Musielibyśmy zdobyć te informacje od wojewody. Niemniej jednak z wiedzy, którą posiadamy, wynika, że miałaby ona służyć do wymiany informacji pomiędzy różnymi placówkami oświatowymi.

(*Senator Andrzej Kamiński*: W danym województwie, tak? Bo inne województwa tego nie mają.)

Tak, na terenie województwa warmińsko-mazurskiego.

(*Senator Andrzej Kamiński*: Czy mogę zadać kolejne pytanie?)

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Najpierw chciałbym wrócić do poprzedniego pytania. No, znamy burzliwe dzieje ustawy o systemie informacji oświatowej. Rozumiem, że nie chodzi o informacje dotyczące uczniów. Tak?

### **Senator Małgorzata Kopiczko:**

Jeżeli mogę, ja też nawiążę do tego pytania. Otóż w województwie warmińsko-mazurskim o prawie połowę wzrasta kwota na doskonalenie nauczycieli. Akurat ja pochodzę z tego właśnie województwa i myślę, że może to być w jakiś sposób powiązane z tą platformą. A może chodzi o zapotrzebowanie? Bo jeżeli dobrze rozumiem, to wojewodowie zgłaszają zapotrzebowanie na poszczególne kwoty. Zauważyłam, że np. w województwie małopolskim ta kwota spada, a w województwie warmińsko-mazurskim znacznie wzrasta. No, jak rozumiem, chodzi o zapotrzebowanie na różne formy doskonalenia nauczycieli. Z tego wynikają te kwoty.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Właśnie tak. Chcę podkreślić, że jeżeli chodzi o doskonalenie nauczycieli, to są województwa, gdzie to zapotrzebowanie jest mniejsze, ale nie wynika to z tego, że nauczyciele nie chcą się kształcić albo nie czują takiej potrzeby, tylko z tego, że są środki europejskie. Sporo nauczycieli korzysta ze środków europejskich, więc te pieniądze po prostu zostają. Zresztą ten odpis został zmniejszony, bo teraz wynosi on 0,5–1%, a kiedyś obligatoryjny był 1%. W grę wchodzi środki europejskie, dlatego realne potrzeby przedstawione przez wojewodów są po prostu mniejsze.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Przerwałem panu senatorowi, dlatego że chciałbym jednak poprosić o informację na piśmie. No, sprawa tej platformy jest chyba dość istotna.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Andrzej Kamiński:**

Moje kolejne pytanie dotyczy działu 801, a konkretnie rozdziału 80195 „Pozostała działalność”. Rozpocznę od nagród ministra edukacji narodowej dla nauczycieli za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. Jest to kwota 5 milionów 476 tysięcy zł. Proszę powiedzieć – o ile możecie państwo zrobić to w tej chwili – jaka kwota była przewidziana w roku ubiegłym.

Swoją drogą, jako były dyrektor szkoły bardzo serdecznie dziękuję za to, że nagrody ministra edukacji narodowej dla nauczycieli pojawiły się również w grudniu. W środowisku nauczycielskim bardzo dobrze odebrane zostało to, że pieniądze, które zostały, przeznaczono akurat na ten cel. Serdecznie za to dziękuję, zwłaszcza że w październiku tych nagród było bardzo mało. W województwie wielkopolskim było ich bodajże 7, a to naprawdę niewiele.

Pani Minister, jeszcze jedna uwaga. Nas, dyrektorów szkół, bardzo zirykowało to, że choć procedura ubiegania się o nagrody kuratora czy ministra – kandydatów zgłasza dyrektor lub organ prowadzący szkołę – zaczyna się już w marcu, to w ubiegłym roku sytuacja była taka, że do 11 października ani ministerstwo, ani Kuratorium Oświaty

w Poznaniu nie potrafiły odpowiedzieć, kto te nagrody dostał. Dla mnie, dla dyrektora szkoły, była to naprawdę niekomfortowa sytuacja, ponieważ – podobnie jak wielu moich kolegów dyrektorów – postępuję według takiego klucza, że jeżeli nauczyciel nie dostał nagrody ministra edukacji narodowej czy nagrody kuratora, o które dla niego zabiegałem, to przyznaję mu po prostu nagrodę dyrektora. Sytuacja z ubiegłego roku była więc nie do przyjęcia. Z kolei w roku 2014 w Wielkopolsce zdarzyło się coś takiego, że na stronie Kuratorium Oświaty w Poznaniu pojawiła się lista nagrodzonych, po czym następnego dnia lista ta się zmieniła. Dyrektorzy poinformowali swoich nauczycieli, że dostali oni nagrody kuratora, a następnego dnia lista się niestety zmieniła. To jest niedopuszczalne. Zresztą akcentowałem to już mocno w swoim regionie. No a w ubiegłym roku dowiedzieliśmy się, kto otrzymał nagrodę kuratora czy ministra, dopiero około 11 października. Tak że tego dotyczy moja uwaga.

Interesuje mnie też wspomniana kwota 5 milionów 476 tysięcy zł. Jak to się ma do roku ubiegłego i na ile nagród zamierzacie państwo tę kwotę podzielić?

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Bardzo się cieszę, że decyzja pani minister Zalewskiej odnośnie do wypłaty nagród została odebrana tak pozytywnie. Wiemy o tym, bo takie sygnały docierały również do ministerstwa. Było dla nas niezrozumiałe, że choć zarezerwowano na ten cel odpowiednie środki, to nie podjęto wcześniej decyzji, żeby te pieniądze wypłacić.

W tym roku przeznaczaliśmy na to większą kwotę. W zeszłym roku były to 2 miliony zł. Część tych pieniędzy była przeznaczona na inne zadania, ale wydatkowano około 2 milionów zł.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No właśnie, w tym roku zabezpieczyliśmy dodatkowe środki budżetowe na edukację w związku z większą liczbą dzieci pracowników Frontexu. Pieniądze, które w zeszłym roku zaplanowano na nagrody, zostały przeznaczone m.in. na te właśnie sprawy.

### **Senator Andrzej Kamiński:**

Rozumiem. Dziękuję.

A zatem tych nagród będzie znacznie więcej.

W tym samym dziale i w tym samym rozdziale na wsparcie organizacji olimpiad, konkursów i turniejów przeznaczono 8 milionów 564 tysiące zł. Bardzo fajnie, jednak chciałbym otrzymać więcej informacji na temat tego wsparcia. W jakiej formie będzie się to odbywać? Kto może o takie wsparcie zabiegać? Czy tylko jednostki samorządu terytorialnego i organy prowadzące, czy mogą to robić również dyrektorzy szkół?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

W tej chwili jesteśmy na etapie przeglądu spraw związanych z różnego typu olimpiadami. Pewnie już za moment ustalimy, jak środki te wydawane będą w tym roku. Myślę, że szczegółową informację przekazemy panu senatorowi na piśmie.

*(Senator Andrzej Kamiński: Dobrze, dziękuję serdecznie. Jeszcze dwa ostatnie pytania. Panie Przewodniczący, mogę?)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Proszę, ale inni też chcieliby zabrać głos.

### **Senator Andrzej Kamiński:**

Dobrze. Obiecuję, że to będą dwa ostatnie pytania.

W kontekście środków europejskich chciałbym zapytać o wspieranie tworzenia szkół ćwiczeń. Z opisu wynika, że jest to bardzo fajny projekt. Ile takich szkół ma powstać?

Z kolei w kontekście pozostałej działalności chciałbym spytać o przygotowanie szkół do pełnienia funkcji lokalnych ośrodków wiedzy i edukacji. Ta tematyka też bardzo mnie zainteresowała. Jakie będą kryteria weryfikacji takich ośrodków?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

To jest nowy projekt. Ponieważ dopiero przygotowujemy sposób jego realizacji, jeszcze tego wszystkiego nie obliczyliśmy. W tej chwili po prostu pracujemy nad tym projektem, tak żeby ustalić jednoznaczne kryteria. Gotowe propozycje również zawrę w naszym stanowisku.

*(Senator Andrzej Kamiński: Dobrze. Dziękuję bardzo.)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa senatorów chciałby zadać pytanie?

Pan senator Żaryn, bardzo proszę.

### **Senator Jan Żaryn:**

Dziękuję bardzo.

Ja też mam całą serię pytań o różnym zakresie. Niektóre z nich sformułuję jako pytania do państwa, a niektóre jako pytania otwarte.

Najpierw wrócę do edukacyjnej współpracy polsko-ukraińskiej. Jak rozumiem, pozycja ta pojawia się w budżecie po raz pierwszy. W związku z tym moje pytanie dotyczy nadzoru, tzn. tego, kto w ramach Ministerstwa Edukacji Narodowej odpowiedzialny jest za nadzór nad tą kwestią zarówno od strony finansowej, jak i – co dla mnie jest jeszcze ważniejsze – merytorycznej. Czy to wszystko znajdzie się w gestii fundacji? Notabene nie wszyscy mu-



szą wiedzieć, kto w niej działa, jakie ma ona kompetencje itd. No, jest to dodatkowa problematyczna kwestia, ale pytanie podstawowe brzmi: jak to wygląda z punktu widzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej? Kto sprawuje nad tym nadzór finansowy i, przede wszystkim, merytoryczny? Krótko mówiąc, chodzi o to, by to, co jest przekazywane stronie ukraińskiej, było zgodne z polską racją stanu. No, jest cała seria problemów, które się z tym wiążą. To jest moje pierwsze pytanie.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Marzenna Drab:**

Jak już wcześniej wspomniałam, realizacja tego zadania zostanie zlecona fundacji, która znajduje się pod nadzorem Ministerstwa Edukacji Narodowej. Tą fundacją zajmuje się zresztą mój pion, czyli pion współpracy międzynarodowej i funduszy europejskich. Jesteśmy również w trakcie przygotowywania składu rady tej fundacji. Propozycja będzie pewnie taka, by oprócz mnie weszli do niej również przedstawiciel Kancelarii Prezydenta i dwaj posłowie. Bo obie strony desygnują do tej rady po 4 osoby.

**Senator Jan Żaryn:**

W takim razie mam wielką prośbę, żeby wprowadzić też do niej historyka. W relacjach polsko-ukraińskich międzyszkolna wymiana uczniów jest nieodzowna, ale bez historyka będzie to robione bardzo niekompetentnie. Przepraszam za tak jednoznaczny postulat.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab: Dobrze, przyjmuję to do wiadomości.)*

Drugie pytanie. Z tego, co zdążyłem zanotować, wynika, że przeznaczili państwo na awans zawodowy nauczycieli – mieszczą się w tym także koszty pracy komisji do spraw awansów – 17 milionów 851 tysięcy zł. W związku z tym chciałbym dowiedzieć się dwóch rzeczy. Pierwsza kwestia to porównanie tego z rokiem 2015. Czy przeznaczona na to pula pieniędzy jest wyższa, czy niższa? Czy zrobili państwo symulację, co to będzie oznaczać w praktyce? Przewidują państwo, że ilu nauczycieli otrzyma taki awans? Bo kwota ta, jak rozumiem, musi zostać rozbita na różne wydatki. A najbardziej interesują mnie wydatki na konkretnych nauczycieli, którzy otrzymają tenże awans wraz z podwyżką. Ilu nauczycieli może być potencjalnie beneficjentami takiego awansu? Jakie są państwa wyliczenia?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Marzenna Drab:**

Jeżeli chodzi o bardzo szczegółowe informacje, to oczywiście jesteśmy w stanie ich udzielić, ale nie w tej chwili. Musiałabym po prostu sięgnąć do materiałów. W 2015 r. ta kwota wynosiła 16 milionów 700 tysięcy zł, podczas gdy na ten rok zaplanowaliśmy 17 milionów 851 tysięcy zł, więc wydaje się, że... Ponieważ rokiem wyjściowym jest zawsze rok poprzedni, wydaje się, że wszystko jest w peł-

ni zabezpieczone. Szczegółowe informacje o tym, ilu nauczycieli uzyskało taki awans w roku ubiegłym, zawrzemy w odpowiedzi uzupełniającej.

*(Senator Jan Żaryn: Rozumiem, że w tej pozycji nie było żadnych zwrotów.)*

Nie, oczywiście, że nie.

**Senator Jan Żaryn:**

Jasne.

Kolejne pytanie. Proszę mnie poprawić, jeśli pamięć mi szwankuje. Otóż zdaje się, że w zeszłym roku w mediach pojawiły się doniesienia o bardzo poważnym problemie dotyczącym bezpłatnego podręcznika. Problem ten mógł zaowocować dużymi kosztami, bo chodziło o podejrzenie o plagiat. Czy w kosztach udostępnienia bezpłatnego podręcznika, które są tutaj podane, ukryli państwo związane z tym potencjalne straty, czy też w ogóle nie stanowi to dla Ministerstwa Edukacji Narodowej żadnego problemu? Możliwe, że z punktu widzenia praw autorskich ów bezpłatny podręcznik nie jest, delikatnie mówiąc, doskonały. Czy w zeszłym roku pojawił się taki problem? No, na pewno pojawił się w mediach. Czy było to realnie brane pod uwagę przy planowaniu kosztów związanych z przekazaniem bezpłatnych podręczników osobom najbardziej potrzebującym?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Marzenna Drab:**

Z wiedzy, którą posiadam, wynika, że takiego problemu nie było. Poza tym zawsze zabezpieczamy środki na kwestie związane z prawami autorskimi. Dotyczy to ilustracji, utworów literackich itd.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Myślę, że problem nagłośniony w mediach mógł polegać na tym, że... No, nie wyobrażam sobie, żeby ministerstwo udostępniało te materiały bez stosownych oświadczeń o przekazaniu praw autorskich. Mogło być tak, że ktoś, kto te prawa przekazywał, nie dysponował nimi w pełni bądź też wykorzystał cudze materiały. No ale to byłby spór prawny pomiędzy autorami, a nie pomiędzy ministerstwem a autorem.

*(Senator Jan Żaryn: Nie, to był spór pomiędzy ministerstwem a autorami, którzy uznali, że ich prawa zostały naruszone. To przecież ministerstwo było i jest, że tak powiem, odpowiedzialne za ten podręcznik.)*

A więc zmieniono coś bez zgody autorów. Tak?

*(Głos z sali: Nie.)*

*(Senator Jan Żaryn: Z tego, co pamiętam, wydano ten podręcznik bez zgody autorów jego poszczególnych fragmentów. W 2015 r. była to dość głośna sprawa, ale nie chcę w tej chwili odwoływać się do szczegółów, żeby państwa nie dezinformować. Rozumiem, sprawa została załatwiona pozytywnie i definitywnie, tak że w tym roku w mediach nie będzie już takich informacji. Tak?)*

Myślę, że to pytanie znacznie wykracza poza materię budżetową. Jeśli takich spraw będzie kilka, to może zwołamy ekstrasiedzenie, ale teraz musimy się trzymać tematu i spoglądać na zegar, który wisi na ścianie.

### **Senator Jan Żaryn:**

Przepraszam, teraz na pewno będzie już krótko.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na problem, który zauważyłem w moim, w sumie bogatym, okręgu podwarszawskim. Mianowicie realizowane są tam projekty konkursowe dotyczące tzw. chmury, czyli technologii umożliwiającej wykorzystanie zaplecza internetowego zarówno w placówkach szkolnych, jak i w prywatnych domach uczniów. Okazało się, że nawet na terenie podwarszawskim nie wszystkie szkoły – chodzi mi o poziom gimnazjalny – zapewniają wystarczający dostęp do komputerów, by można było taki projekt przeprowadzić. Moje pytanie dotyczy tego, czy w budżecie w ogóle pojawiają się środki na komputery. Czy są jakieś wyliczenia dotyczące wyrównywania szans edukacyjnych z perspektywy komputeryzacji placówek szkolnych? Ja doświadczyłem tego na poziomie gimnazjów, ale prawdopodobnie problem ten dotyczy wszystkich szczebli szkolnych.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

W starej perspektywie można było aplikować o środki unijne, a ta nowa perspektywa nie do końca daje taką możliwość. W tej chwili w ministerstwie odbywa się przegląd wszystkich zadań i podliczanie pieniędzy na ich wykonanie. Minister Zalewska planuje, że jeżeli jakieś środki zostaną, to zakupimy dodatkowe komputery, tak żeby uzupełnić wyposażenie szkół. No, oczywiście nie dotyczy to wszystkich szkół, bo nie byłibyśmy w stanie kupić aż tyle sprzętu. Dlaczego chcemy wyposażać szkoły w komputery? Weźmy choćby ubiegłoroczny, zakończony już, projekt dotyczący e-podręczników. Jeżeli w szkole nie będzie odpowiedniego sprzętu, to właściwie nie będzie można z tego korzystać, a w tym roku chcemy kontynuować przygotowywanie e-podręczników w zakresie rozszerzonym, a także e-podręczników do wszystkich przedmiotów artystycznych.

### **Senator Jan Żaryn:**

Ostatnie pytanie wiąże się z tym poprzednim. Otóż owa nierówność dotyczy też spraw praktycznych, takich jak szanse aplikacji w sprawie konkursów i wszelkiego rodzaju olimpiad. W związku z tym mam pytanie: czy w Ministerstwie Edukacji Narodowej przygotowujący jest nowy regulamin dotyczący starań o olimpiady i konkursy? Dotyczy to zarówno podmiotów samorządowych, jak i uczelni wyższych, które też tworzą podstawy merytoryczne różnego rodzaju konkursów dla młodzieży szkolnej, ale nie zawsze otrzymują zgodę na... No, konkursy te nie zawsze zostają zakwalifikowane jako olimpiady. Czy przygotowywane są jakieś koncepcje, jak to poprawić? Pytam o to także w kontekście wyrównywania szans.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Jak już wcześniej mówiłam, jesteśmy na etapie przeprowadzania wielu analiz. Poszczególne programy rządzą się swoimi prawami. Te, które trwają, mają już ustalone kryteria, których po prostu nie można zmienić, ale jeżeli chodzi o nowe projekty, to w tej chwili je analizujemy. Chcemy przygotować takie kryteria, żeby można było zaprosić do współpracy bardzo wielu partnerów.

(*Senator Jan Żaryn:* Dziękuję.)

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Robert Gawel:**

Pani Minister, chciałbym jeszcze o coś dopytać. Omawiając część oświatową subwencji ogólnej, wspomniała pani, jeśli dobrze zrozumiałem, o 84 milionach zł z rezerwy celowej na, jak się domyślam, subwencjonowanie sześciolatków. Polega to na tym, że we wrześniu sześciolatki zostaną objęte subwencją. Czy dobrze to rozumiem?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Nie, nie. Kwota 84 milionów zł dotyczy okresu od września do grudnia. Przesuwamy ją z subwencji do rezerwy celowej. Zostanie ona przeznaczona na edukację wczesnoszkolną, czyli na przedszkola, ale odbędzie się to w ramach dotacji.

### **Senator Robert Gawel:**

A, w ramach dotacji. Właśnie miałem o to spytać.

W takim razie zapytam o coś innego. Pojawiła się też propozycja, żeby od września sześciolatki były objęte subwencją. Czy zostało to uwzględnione w tym budżecie, czy jeszcze nie?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:**

Jesteśmy na etapie przyglądania się tym subwencjom. Jak już wcześniej powiedziałam, w tej chwili trwa wiele analiz. Subwencja ta od bardzo wielu lat w ogóle nie była zmieniana, więc będziemy analizować to wszystko pod różnymi kątami. Przeanalizujemy m.in. to, czy możliwe będzie dotowanie sześciolatków w przedszkolach, ale w tym momencie nie jestem w stanie odpowiedzieć na pańskie pytanie. Prace nad tym trwają.

(*Senator Robert Gawel:* Dziękuję bardzo.)

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Pani Senator, bardzo proszę.

**Senator Małgorzata Kopiczko:**

Pani Minister, chciałabym zapytać o projekt dotyczący efektywnego doradztwa edukacyjno-zawodowego dla dzieci i młodzieży. Kto będzie organizował ten projekt i kto będzie mógł zostać jego beneficjentem? Czy obejmie on również szkoły podstawowe? Czy te programy doradztwa zawodowego powstaną już w 2016 r., czy też jest to projekt, który dopiero się rozpoczyna? Mam nadzieję, że to pytanie nie jest zbyt szczegółowe.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej  
Marzenna Drab:**

Szczegółową informację mogę przekazać na piśmie.  
(*Senator Małgorzata Kopiczko: Dobrze. Dziękuję bardzo.*)

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Rozumiem, że nie ma więcej pytań.

Chciałbym zgłosić poprawkę. Jest to poprawka, która dotyczy zadań związanych z doskonaleniem metodycznym nauczycieli pracujących wśród Polonii i Polaków za granicą. Chodzi o przeniesienie środków z Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zostało to już zresztą z tymi ministerstwami uzgodnione. Wiadomo, że zadania te realizuje Ministerstwo Edukacji Narodowej, a przepływy środków pomiędzy resortami byłyby bardzo utrudnione. Moja poprawka pomniejsza część 45 „Sprawy zagraniczne” o kwotę 2 milionów zł, a w części 30 „Oświata i wychowanie” zwiększa wydatki przeznaczone na kształcenie i doskonalenie nauczycieli. Jak już powiedziałem, jest to związane z doskonaleniem metodycznym nauczycieli pracujących wśród Polonii i Polaków za granicą.

Nie wiem, czy pani legislator...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Rozumiem, że przede wszystkim liczy się opinia Ministerstwa Finansów. No, podałem i źródło, i cel, tak że liczę na pozytywną opinię.

Będziemy musieli to przegłosować. Najpierw przegłosujemy poprawkę, o której mówiłem, a potem, jeżeli nie będzie innych poprawek, całą tę część budżetową.

Mówiąc o części 30, mam na myśli wszystkie wydatki opisane w tej książeczce. No, jest to dość mylące. Kancelaria Senatu przygotowała nam tabelę, w której są poszczególne części budżetowe. W tej pierwszej kolumnie podane są kwoty z ustawy na rok 2015, następnie przedstawiony jest projekt nowej ustawy budżetowej w przedłożeniu rządowym, a potem wyszczególnione są poprawki przyjęte w Sejmie. Część 30 „Oświata i wychowanie” to zaledwie 411 milionów zł. Ta istotniejsza kwota, o której opowiadała pani minister, znajduje się w części 82 „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego”. Są to 53 miliardy zł, ale ta kwota obejmuje też inne, że tak powiem, zobowiązania.

Zatem przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej mojej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

W takim razie głosujemy nad całą częścią budżetową.

Kto jest za...

Zanim poddam to pod głosowanie, podzielę się jeszcze jedną uwagą. Trzeba sobie uświadomić, że nastąpił wzrost środków finansowych z 44 miliardów 622 milionów zł do 45 miliardów 892 milionów zł. Wprawdzie pomniejszony został budżet środków europejskich, ale generalnie i tak nastąpił tutaj wzrost.

Kto jest za przyjęciem tej części budżetowej? Proszę o podniesienie ręki. (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Sprawozdawcę wybierzemy na końcu posiedzenia.

Bardzo dziękuję pani minister. Dziękuję również pozostałym przedstawicielom Ministerstwa Edukacji Narodowej i życzę, żeby realizacja tego budżetu dała duże owoce i przyniosła państwu satysfakcję. Dziękuję bardzo.

Przerwa techniczna do godziny 11.00.

(*Przerwa w obradach*)

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Szanowni Państwo, proszę o zajęcie miejsc.

Wznawiam obrady Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Bardzo serdecznie witam naszych gości: panią minister Teresę Czerwińską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pana Jarosława Oliwę, dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów, pana Jerzego Kątkiego, zastępcę dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, i pana Leszka Grabarczyka, również zastępcę dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Witam także Stefana Malepszego, wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, Tadeusza Latałę, kanclerza Polskiej Akademii Nauk, i Lidzię Staszewską, dyrektor Biura Finansów i Budżetu Polskiej Akademii Nauk. Są z nami także nowe osoby z Ministerstwa Finansów – pan Marcin Jungowski, starszy specjalista, i pani naczelnik wydziału.

Szanowni Państwo, w tej części naszego posiedzenia będziemy opiniowali części budżetowe związane ze szkolnictwem wyższym i z nauką – w tym także plany finansowe Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, Narodowego Centrum Nauki oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – a także część 67 „Polska Akademia Nauk”. Mamy na to czas do godziny 12.20. No, jest to duża dawka merytorycznych spraw.

Oddaję głos pani minister. Bardzo proszę o wprowadzenie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego  
Teresa Czerwińska:**

Dzień dobry państwu.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zgodnie z harmonogramem, który pan przewodniczący zaproponował, najpierw chciałabym zaprezentować projekt budżetu na rok 2016 w zakresie szkolnictwa wyższego, czyli części 38.

Pierwsza kwestia to dochody w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe”. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2016 właściwie zaplanowano je w dwóch częściach. W części 24 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” zapisano kwotę 69 tysięcy zł, a w części 38 „Szkolnictwo wyższe” – kwotę 5 milionów 740 tysięcy zł. Łącznie jest to 5 milionów 809 tysięcy zł. Są to przede wszystkim dochody z tytułu zwrotów dotacji oraz różnych płatności, w tym środków niewykorzystanych, wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem lub pobranych w nienależnej, nadmiernej wysokości.

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2016 wydatki w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” zaplanowano w sumie w 9 częściach budżetowych. Łączna kwota to 15 miliardów 768 milionów 411 tysięcy zł, z czego ze środków budżetu państwa pochodzi 15 miliardów 401 milionów 440 tysięcy zł. Budżet środków europejskich to 367 milionów zł. W relacji do ustawy budżetowej z roku 2015 wydatki te wzrastają nominalnie o 5,3%, a ich udział w wartości PKB prognozowanej na przyszły rok... No, nie chcę wymieniać konkretnych kwot. W każdym razie kształtuje się ona na poziomie 0,84%, a zatem nie dochodzi jeszcze do 1%.

Jakie wydatki ujęto w tym planie? Przede wszystkim są to wydatki ministra nauki i szkolnictwa wyższego. W części 38 „Szkolnictwo wyższe” w dziale 803 jest 12 miliardów 830 milionów 368 tysięcy zł, co stanowi nieco ponad 81% wszystkich wydatków w tym dziale. W dalszych 8 częściach budżetowych w dziale 803 łącznie przewidziano 2 miliardy 938 milionów 73 tysiące zł, czyli niecałe 19% ogółu wydatków w tym zakresie.

Chcę też powiedzieć, że dodatkowo w ramach części 83 „Rezerwy celowe” zaplanowano środki na finansowanie programu, o którym mowa w art. 42a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, który ma na celu wspieranie wybitnych studentów w podejmowaniu kształcenia na uczelniach zagranicznych. Jest to program „Studia dla wybitnych”. Przewidzono na to kwotę 18 milionów 511 tysięcy zł. W roku 2015 w ramach części 83 „Rezerwy celowe” przewidziano również środki na ostatni etap podwyżek dla pracowników szkół wyższych. Są to środki w wysokości 1 miliarda 40 milionów 349 tysięcy zł.

Po uwzględnieniu środków pochodzących z rezerw celowych łączne wydatki na szkolnictwo wyższe zaplanowane na rok 2016 stanowią kwotę 15 miliardów 786 milionów 952 tysięcy zł.

W ramach części 38 „Szkolnictwo wyższe”, która znajduje się w gestii ministra nauki i szkolnictwa wyższego, w projekcie ustawy budżetowej na rok 2016 zaplanowano wydatki budżetowe w kwocie 12 miliardów 860 milionów 778 tysięcy zł, z czego środki budżetu państwa to 12 miliardów 507 milionów 609 tysięcy zł, a budżet środków europejskich – 353 miliony 169 tysięcy zł.

Teraz przechodzę do wydatków bieżących. W zakresie wydatków bieżących, czyli dotacji, świadczeń na rzecz osób fizycznych i wydatków bieżących jednostek budżetowych, w części 38 „Szkolnictwo wyższe” zaplanowano 12 miliardów 171 milionów 574 tysiące zł.

Wydatki bieżące w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” obejmują następujące... Jeżeli państwo pozwolicie, wymienię tylko wybrane pozycje. Zresztą te materiały zostały już przekazane Wysokiej Komisji.

Pierwsza pozycja to dotacje podmiotowe w obszarze działalności dydaktycznej. Jest to kwota w wysokości 10 miliardów 114 milionów 20 tysięcy zł.

Dotacje podmiotowe na pomoc materialną dla studentów i doktorantów to 1 miliard 633 miliony 220 tysięcy zł, z czego 302 miliony 185 tysięcy zł to środki dla uczelni niepublicznych.

Kolejna z bardzo istotnych pozycji to dotacja podmiotowa na dofinansowanie zadań projakościowych, przeznaczona m.in. dla najlepszych jednostek organizacyjnych uczelni publicznych i niepublicznych, które uzyskują status tzw. krajowych naukowych ośrodków wiodących, czyli KNOW. Jest to kwota 248 milionów 501 tysięcy zł.

Na zasilenie Funduszu Pożyczek i Kredytów Studenckich przeznaczono 37,5 miliona zł.

Na wypłaty stypendiów ministra za wybitne osiągnięcia dla studentów i doktorantów zaplanowano 14 milionów 300 tysięcy zł.

Na świadczenia stypendialne przyznawane przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego osobom niebędącym obywatelami polskimi, ale kształcącym się w Polsce na prawach stypendystów strony polskiej, finansowanie letnich kursów języka i kultury polskiej oraz świadczenia stypendialne w tym zakresie przeznaczono kwotę 28 milionów 579 tysięcy zł.

Dotatkowa pozycja to środki na nagrody ministra dla nauczycieli akademickich za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne. Jest to kwota 5 milionów 530 tysięcy zł.

Wydatki na rzecz funkcjonowania jednostek budżetowych, m.in. Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej oraz Polskiej Komisji Akredytacyjnej, to 18 milionów 170 tysięcy zł.

I to właściwie wszystko, jeśli chodzi o te najbardziej istotne kwotowo pozycje, niemniej jednak chcę jeszcze wymienić dotacje celowe dla jednostek spoza sektora finansów publicznych – 5 milionów 838 tysięcy zł, wspieranie nauczania języka polskiego w zagranicznych ośrodkach akademickich – 5 milionów 343 tysiące zł, a także dofinansowanie podręczników akademickich – 8 milionów 500 tysięcy zł.

Wydatki bieżące w ramach 3 dalszych działów to kwota 28 milionów 904 tysięcy zł, z czego na finansowanie składek na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne przeznaczono 17 milionów 297 tysięcy zł – jest to kwota z działu 851 „Ochrona zdrowia” – a na finansowanie wydatków płacowych i rzeczowych związanych z funkcjonowaniem urzędów w ramach działów 750 „Administracja publiczna” i 752 „Obrona narodowa” – 11 milionów 607 tysięcy zł. To wszystko, jeśli chodzi o wydatki bieżące.

W zakresie wydatków majątkowych planuje się kwotę 259 milionów 28 tysięcy zł, z czego w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” zaplanowano wydatki w kwocie 258 milionów 191 tysięcy zł. Jeżeli państwo pozwolicie, to tym razem również wymienię tylko te najbardziej istotne pozycje. Otóż na zadania inwestycyjne realizowane

w ramach działalności dydaktycznej w 3 programach wieloletnich przeznaczono kwotę 70 milionów 565 tysięcy zł. Mogę je wymienić tylko w sposób hasłowy: budowa Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego – 59 milionów 536 tysięcy zł, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – 7 milionów 929 tysięcy zł, program „Uniwersytet Warszawski 2016–2025” – 3 miliony 100 tysięcy zł. Na inne zadania inwestycyjne szkół wyższych zaplanowano 187 milionów 515 tysięcy zł, z czego na inwestycje w zakresie działalności dydaktycznej – 180 milionów 515 tysięcy zł. Jeśli chodzi o zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych, to w tym dziale jest to kwota 111 tysięcy zł. Szanowni Państwo, dodatkowo w dziale 750 „Administracja publiczna” zaplanowano kwotę 837 tysięcy zł na wydatki inwestycyjne i zakupy na rzecz ministerstwa.

W zakresie wydatków na finansowanie i współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej zaplanowano kwotę 430 milionów 176 tysięcy zł. Ze środków budżetu państwa pochodzi 77 milionów 7 tysięcy zł. Reszta jest ze środków europejskich.

Chciałabym powiedzieć, że w dziale 803 „Szkolnictwo wyższe” zaplanowano jeszcze kwotę 429 milionów 507 tysięcy zł. Po pierwsze, na Program Operacyjny „Infrastruktura i środowisko” przeznaczono łącznie 228 milionów 215 tysięcy zł. Po drugie, na Program Operacyjny „Wiedza, edukacja, rozwój” na lata 2014–2020 zaplanowano łącznie 191 milionów 891 tysięcy zł, z czego z budżetu państwa pochodzi kwota 32 milionów 741 tysięcy zł, a reszta jest z budżetu środków europejskich. Po trzecie, na Program Operacyjny „Pomoc techniczna” na lata 2014–2020 przeznaczono kwotę 9 milionów 401 tysięcy zł, która obejmuje współfinansowanie wynagrodzeń pracowników zaangażowanych we wdrażanie programów europejskich.

Kończąc ten wątek, chcę jeszcze dodać, że w dziale 750 „Administracja publiczna” na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej zaplanowano kwotę 669 tysięcy zł. Środki budżetu państwa wynoszą 107 tysięcy zł, a reszta pochodzi z budżetu środków europejskich.

A jeśli chodzi o kwotę 430 milionów 176 tysięcy zł, przeznaczoną na projekty realizowane z udziałem środków pochodzących z Unii Europejskiej, to środki w wysokości 35 milionów 4 tysięcy zł wydatkowane będą przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a pozostałą kwotę, czyli 395 milionów 172 tysiące zł, zagospodaruje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Szanowny Panie Przewodniczący, to wszystko, jeśli chodzi o szkolnictwo wyższe. Czy będziemy omawiać te działy osobno?

*(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Nie, wszystkie 3 razem.)*

Skoro tak, to chciałabym przejść do krótkiej charakterystyki części 28 „Nauka”. Jeżeli Wysoka Komisja pozwoli, to omówię ją według tego samego – dość zwartej, powiedzialabym – schematu.

Łączna kwota, którą zaplanowano w ustawie budżetowej, jeżeli chodzi o nakłady na naukę, to 8 miliardów 263 miliony 287 tysięcy zł, przy czym ze środków budżetu państwa pochodzi 6 miliardów 677 milionów 690 tysię-

cy zł, a pozostała część – z budżetu środków europejskich i z Funduszu Nauki i Technologii Polskiej. Ta ostatnia kwota to 70 milionów zł. Gdybyśmy porównali to do analogicznej kwoty ujętej w ustawie budżetowej na rok 2015, moglibyśmy stwierdzić, że nakłady na naukę wzrastają nominalnie o blisko 6%, a dokładnie o 5,9%. Udział nakładów na naukę w relacji do wartości produktu krajowego brutto prognozowanej na rok bieżący kształtuje się zaś na poziomie 0,44%.

Po pierwsze, planowane wydatki ujęto w budżecie ministra nauki i szkolnictwa wyższego, tj. w 4 działach budżetowych części 28. Kwota łączna to 7 miliardów 374 miliony 968 tysięcy zł, z czego 5 miliardów 871 milionów 501 tysięcy zł pochodzi ze środków budżetu państwa, a reszta – z budżetu środków europejskich.

Po drugie, 70 milionów zł przewidziano w ramach Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, przy czym chcę zaznaczyć, że zaplanowano tutaj wpływy w wysokości 2% przychodów uzyskanych z prywatyzacji.

Po trzecie, w innych częściach budżetowych w ramach działu 730 „Nauka” zapisano kwotę 90 milionów 654 tysięcy zł, z czego 80 milionów 654 tysiące zł przeznaczono dla Polskiej Akademii Nauk, a 10 milionów zł na działalność Polskiej Agencji Kosmicznej.

Po czwarte, w budżetach innych ministrów na działalność badawczo-rozwojową wygospodarowano kwotę 727 milionów 665 tysięcy zł. Mieści się w tym działalność badawczo-rozwojowa realizowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej, na którą przeznaczono kwotę 574 milionów 17 tysięcy zł.

Przechodzę już do części 28 „Nauka”, czyli tej części, która bezpośrednio znajduje się w gestii ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Dominujący udział mają tutaj wydatki z działu 730 „Nauka” w kwocie 6 miliardów 998 milionów 140 tysięcy zł, co stanowi 95% ogółu wydatków w części 28. W dalszych 3 działach, czyli w dziale 750 „Administracja publiczna”, w dziale 752 „Obrona narodowa”, a także w dziale 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”, zaplanowano łącznie kwotę 376 milionów 828 tysięcy zł, co daje 5% ogółu tych wydatków.

Wydatki te podzielić można na wydatki bieżące i wydatki majątkowe. Wydatki bieżące, czyli dotacje, świadczenia na rzecz osób fizycznych i wydatki bieżące jednostek budżetowych, to 5 miliardów 429 milionów 970 tysięcy zł, podczas gdy wydatki majątkowe wynoszą 168 milionów 660 tysięcy zł.

Jeśli chodzi o wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej, to w ramach budżetu państwa zaplanowano 272 miliony 871 tysięcy zł. Wydatki z budżetu środków europejskich to 1 miliard 503 miliony 467 tysięcy zł. Łącznie na realizację projektów z udziałem środków Unii Europejskiej zaplanowano 1 miliard 776 milionów 338 tysięcy zł. W kwocie tej mieszczą się następujące programy operacyjne: „Innowacyjna gospodarka” – 960 milionów zł, „Inteligentny rozwój” – 725 milionów 262 tysiące zł, „Polska cyfrowa” – 25 milionów 911 tysięcy zł, „Pomoc techniczna” – 25 milionów 165 tysięcy zł. Na projekty realizowane w ramach programów unijnych, które współfinansowane są ze środków zagranicznych niepodlegających zwrotowi, zaplanowano 40 milionów zł.

Warte podkreślenia są również dotacje w części 28. Właściwie są tutaj 2 kwestie, na które chciałabym zwrócić uwagę. Pierwszą z nich jest dotacja podmiotowa w łącznej kwocie 2 miliardy 246 milionów 227 tysięcy zł, z czego 2 miliardy 152 miliony 721 tysięcy zł to środki dla jednostek naukowych. Narodowe Centrum Nauki otrzymuje 41 milionów 638 tysięcy zł, a Narodowe Centrum Badań i Rozwoju – 43 miliony 868 tysięcy zł. A, i jest jeszcze Centrum Nauki Kopernik, na które przeznaczono 8 milionów zł.

Druga kwestia to dotacje celowe. Łącznie zaplanowano tutaj kwotę 2 miliardy 787 milionów 46 tysięcy zł, z czego 496 milionów 114 tysięcy zł to środki dla jednostek naukowych. Na Narodowe Centrum Nauki przeznaczono 984 miliony 653 tysiące zł, na OPI, czyli Ośrodek Przetwarzania Informacji – 8 milionów 40 tysięcy zł, a na Narodowe Centrum Badań i Rozwoju – 973 miliony 452 tysiące zł.

Z kolei w dziale 752 „Obrona narodowa” przewidziano 324 miliony 787 tysięcy zł.

W ramach działu 750 „Administracja publiczna” zaplanowano kwotę w wysokości 44 milionów 26 tysięcy zł i podzielono ją na 3 pozycje: finansowanie wydatków bieżących – 39 milionów 500 tysięcy zł, finansowanie zakupów majątkowych – 3 miliony 17 tysięcy zł, płatności z budżetu środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego „Inteligentny rozwój” – 1 milion 509 tysięcy zł.

Przejdę już do Funduszu Nauki i Technologii Polskiej oraz do Polskiej Akademii Nauk. To jest właśnie ta 3 część, o której wspominał pan przewodniczący. Jeśli chodzi o Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, to mieści się on w ramach części 28 „Nauka”. Na rok 2016 przewidziano, jak już wspomniałam, 70 milionów zł, przy czym chcę zaznaczyć, że zaplanowano tutaj wpływy w wysokości 2% przychodów uzyskanych z prywatyzacji. W ramach kwoty tej przewiduje się finansowanie programu ministra nauki i szkolnictwa wyższego, jakim jest Narodowy Program Rozwoju Humanistyki – przewidziano na to 50 milionów 800 tysięcy zł – oraz finansowanie lub dofinansowanie realizacji inwestycji jednostek naukowych związanych z badaniami naukowymi, pracami rozwojowymi etc. Jest to kwota 19 milionów 200 tysięcy zł.

Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o część 67 „Polska Akademia Nauk”, to chciałabym powiedzieć, że w projekcie ustawy budżetowej na rok 2016 wydatki na działalność Polskiej Akademii Nauk zaplanowano w kwocie 80 milionów 654 tysięcy zł. Są one wyższe od wydatków zapisanych w ustawie budżetowej na rok 2015 o 2 miliony 593 tysiące zł.

Mieści się w tym kwota 536 tysięcy zł na utworzenie, oczywiście w ramach struktury Polskiej Akademii Nauk, Biura ds. Doskonałości Naukowej. Myślę, że słyszeliście już państwo o tym biurze, ponieważ pozycja ta wprowadzona została w drodze poprawki, a więc jest to stosunkowo świeża sprawa.

Zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk wydatki te ujęte są w części 67 w dziale 730. W formie dotacji podmiotowej przekazana zostanie kwota 77 milionów 402 tysięcy zł. Dotacja celowa przeznaczona na pokrycie wydatków majątkowych wyniesie 3 miliony 2 tysiące zł, a dotacja celowa na zadania w zakresie kształcenia – 250 tysięcy zł. Oczywiście środki te zostaną przekazane przez ministra właściwego do spraw nauki.

W ramach dotacji podmiotowej finansowana będzie... Jest kilka punktów, które chciałabym przedstawić Wysokiej Komisji. Po pierwsze, na działalność organów PAN i Korporacji Uczonych Polskiej Akademii Nauk zaplanowano kwotę 17 milionów 67 tysięcy zł. W ramach kwoty tej finansowane będą uposażenia członków krajowych PAN, na co planujemy wydać środki w wysokości 7 milionów 756 tysięcy zł.

Po drugie, na działalność pomocniczych jednostek naukowych i innych jednostek organizacyjnych Polskiej Akademii Nauk przeznaczono kwotę 33 milionów 653 tysięcy zł. Jak już powiedziałam, w ramach kwoty tej finansowana będzie działalność pomocniczych jednostek naukowych i innych jednostek organizacyjnych PAN.

Po trzecie, na pozostałą działalność przewidziano kwotę 26 milionów 682 tysięcy zł. W ramach tej kwoty finansowana będzie... Chciałabym wymienić kilka pozycji, które wydają się najbardziej istotne – przynajmniej jeśli chodzi o kwoty. Na obsługę administracyjną PAN zaplanowano kwotę 18 milionów 857 tysięcy zł, a na współpracę naukową z zagranicą, realizowaną w ramach podpisanych umów i porozumień, w tym również na składki do organizacji międzynarodowych – 3 miliony 755 tysięcy zł. Jest jeszcze dotacja na dofinansowanie działalności dwóch instytutów międzynarodowych w części obejmującej bieżącą eksploatację budynków wykorzystywanych jako siedziby tychże instytutów. Chodzi o koszty utrzymania administracji etc. Jest to kwota 2 milionów 604 tysięcy zł.

Dotacja celowa na inwestycje to łącznie 3 miliony 2 tysiące zł. W głównej mierze zostanie ona przeznaczona na takie zadania, jak wykonanie dokumentacji budowlano-wykonawczej czy... Chodzi zarówno o dokumentację dotyczącą przebudowy pomieszczeń pałacu Działyńskich, jak i dokumentację projektową przebudowy instalacji budynków Stacji Naukowej PAN w Rzymie. Ponadto są jeszcze wydatki ponoszone w związku z budynkami Muzeum Ziemi PAN w Warszawie, Oddziału PAN w Krakowie i kilkoma innymi pomniejszymi zadaniami inwestycyjnymi. Łączna kwota to, jak wspomniałam, 3 miliony 2 tysiące zł.

Z kolei dotację celową na zadania w zakresie kształcenia w wysokości 250 tysięcy zł, o której wspomniałam na początku, planuje się przeznaczyć na sfinansowanie stypendiów, które przyznawane będą przez prezesa Polskiej Akademii Nauk. Chodzi tutaj oczywiście o wybitnych doktorantów, o stypendia za wybitne osiągnięcia.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, na tym zakończę. Dziękuję

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Ponieważ nikt się nie zgłasza, sam rozpocznę dyskusję. Kiedy patrzę na te liczby, pierwsze pytanie, które mi się nasuwa, dotyczy tego, że widać tutaj prawie trzykrotny wzrost środków na naukę w poszczególnych resortach. No, jest to wzrost z 287 milionów do 727 milionów zł. Z czego to wynika?

Druga sprawa. Otóż widać nieznaczny wzrost środków finansowych na, mówiąc skrótowo, NCN – jest to wzrost z 915 milionów do 1 miliarda 26 milionów zł – a w przy-

padku NCBiR nastąpił jednak dość duży spadek, spadek o 450 milionów zł. Kwota ta zmniejszyła się z 3 miliardów 164 milionów do 2 miliardów 714 milionów zł. Właściwie nie jest to pytanie, tylko moja refleksja, być może wymagająca państwa komentarza. Wydaje się, że... No, dotacja podmiotowa dla NCN to 41 milionów zł, a dla NCBiR – 43 miliony zł. NCBiR przetwarza trzy razy więcej środków, ale zakładamy, że są tam większe granty, a zatem poziom mitręgi jest, że tak powiem, porównywalny. Prawda? No, tak to interpretuję. To tylko taka moja refleksja.

Ostatnie pytanie dotyczy tego, że na naukę przeznaczamy 0,44% PKB. Tak było w roku ubiegłym i tak też jest w tym roku, dlatego że PKB wzrasta. A gdybyśmy obliczyli to bez środków z Unii Europejskiej? Oczywiście mogę to sobie policzyć w domu, ale...

(*Głos z sali: 0,39%.*)

A, 0,39%.

(*Głos z sali: Środków krajowych jest w tym roku więcej niż w roku ubiegłym.*)

No, i to jest dobre zjawisko.

(*Głos z sali: Za to mniej jest środków europejskich.*)

Powiem państwu, z czego ta troska wynika. Otóż wiele osób pyta, co będzie z tą naszą biedną nauką, gdy środki europejskie się skończą. Ciągłe daleko nam do 1% PKB, ale oczywiście jest to problem złożony i wykraczający poza zakres naszego dzisiejszego posiedzenia.

To wszystko, jeśli chodzi o moje pytania. Czy pani minister odpowie od razu, czy dopiero wtedy, gdy zbierzemy ich więcej?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska: Mogę od razu.*)

Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:**

Szanowny Panie Przewodniczący!

Rzeczywiście jest tak, że bez środków unijnych nakłady na naukę wynoszą 0,39% PKB. Oczywiście, jest to problem. To, co pan przewodniczący słusznie zauważył, czyli spadek środków na NCBiR, wynika przede wszystkim z tego, że NCBiR jest agencją wykonawczą. Skoro mamy mniej programów unijnych i mniej środków pochodzących z Unii Europejskiej, to automatycznie następuje spadek finansowania NCBiR. No, jest to logiczna konsekwencja.

Jeśli zaś chodzi o Narodowe Centrum Nauki, to w tym roku finansowanie jest większe o 110 milionów zł. To jest właśnie ten wzrost, który pan przewodniczący zauważył.

Bardzo pozytywnym zjawiskiem jest również to, o czym pan przewodniczący powiedział na początku, a mianowicie fakt, że więcej środków przeznaczają się na naukę w poszczególnych resortach. Ten wzrost wynika przede wszystkim z tego, że wydatki na naukę rosną w Ministerstwie Obrony Narodowej. Przeznaczenie 2% PKB na wojsko przekłada się również na zwiększenie wydatków na badania. Są to badania w zakresie obronności i bezpieczeństwa narodowego.

Czy rozwiałam, przynajmniej w części, pańskie wątpliwości?

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Tak, bardzo dziękuję.

Pan profesor Żaryn. Bardzo proszę.

### **Senator Jan Żaryn:**

Mam kilka pytań. Najpierw chciałbym zapytać o te wzrosty, o których państwo mówią. Jak to się łączy ze stwierdzeniem, że w całym dziale 730 „Nauka” wydatki zostały zmniejszone w stosunku do roku 2015 o 1,15%? Gdzie nastąpił tak znaczący ubytek, że generalnie, w porównaniu z rokiem 2015, wydatki te zmalały? Na stronie 7 napisane jest, że w relacji do kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2015 wydatki, o których mowa wyżej – chodzi o kwotę 6 miliardów 998 milionów 676 tysięcy zł – maleją o 81 milionów 332 tysiące zł, tj. o 1,15%. Gdzie w takim razie znajduje się ta luka w budżecie? Jest to dość ogólne pytanie – odpowiedź prawdopodobnie też będzie ogólna – ale mam też pytania bardziej szczegółowe.

Otóż nie do końca potrafię odnaleźć logikę w tych rozwiązaniach budżetowych, które dotyczą młodej kadry naukowej. Chodzi mi o stypendia dla najzdolniejszych studentów, o stypendia dla doktorantów, a także o pomoc socjalną dla doktorantów i studentów. No, w różnych działkach odnajdujemy fragmenty pewnej strategii. Czy te kwoty różnią się od tych zeszłorocznych? A jeśli się różnią – choć niestety mam wrażenie, że się nie różnią – to czy twórcy budżetu znaleźli jakąś receptę na to, że z roku na rok w polskiej nauce powstaje coraz wyraźniejsza luka pokoleniowa, która powoduje, że nie zatrudniają się młodych, zdolnych naukowców? Mówiąc brutalnie, nauka w Polsce po prostu się starzeje. Czy w imię interesu państwa polskiego zabezpieczono jakieś środki budżetowe, które umożliwiłyby wspieranie zdolnych studentów i zatrudnianie młodych naukowców na uczelniach? Ja nie dostrzegam tutaj jednoznacznej logiki. Widzę tylko pewne sumy rozprowadzone po różnych punktach, ale być może nie umiem tego właściwie odczytać. No, w takiej debacie uczestniczę po raz pierwszy.

Mam też pytanie związane z Polską Akademią Nauk. Jak rozumiem, utworzenie Biura do spraw Doskonałości Naukowej wynika m.in. z potrzeby wykorzystania środków unijnych, póki jeszcze je mamy, a także promowania wewnątrz Polskiej Akademii Nauk tej aktywnej części kadry, która byłaby zdolna do lepszego wykorzystania tychże środków. Nasuwa się jednak pytanie, dlaczego wspomniane Biuro do spraw Doskonałości Naukowej zostało ograniczone wyłącznie do tej jednej jednostki naukowej. No, jest to bardzo ważna jednostka. Sam się z niej wywodzę i bardzo się cieszę, że coś takiego znalazło się w kompetencjach Polskiej Akademii Nauk, ale być może w budżecie na rok 2017 warto by było rozciągnąć to na wszystkie uczelnie działające na terenie Polski, czyli niejako scentralizować wydatki dotyczące wykorzystywania środków unijnych. Dlaczego o tym mówię? Otóż m.in. dlatego, że w tej chwili, jak państwo doskonale wiedzą, bardzo dużo uczelni w Polsce – ja patrzę na to z perspektywy humanistyki – przeżywa olbrzymie kłopoty wynikające z różnicy między zatrudnioną kadrą a liczbą studentów uczestniczących

w zajęciach. Luka ta wypełniana jest m.in. grantami, które w gruncie rzeczy utrzymują uczelnie. No, takie są reguły gry. Czy znając tę sytuację, próbują państwo w ramach tego budżetu jakoś temu wszystkiemu zaradzić? Rozumiem, że Polska Akademia Nauk odnalazła właściwą receptę i, rzecz jasna, chwala jej za to, jednak nie jest to jedyna jednostka naukowa w Polsce.

Związane jest z tym jeszcze jedno pytanie: czy Polska Akademia Nauk została potraktowana wyjątkowo, czy tak samo jak Polska Akademia Umiejętności? Z tej ustawy budżetowej wynika, że jednak wyjątkowo. Dlaczego? Możliwe, że znam odpowiedź, niemniej jednak zadają to pytanie.

Ostatnia sprawa związana jest ze środkami unijnymi i programami NCN i NCBiR. Czy przewidują państwo możliwość – przeproszam za słowo – grania tymi środkami finansowymi w taki sposób, żeby stanowiły one elastyczną receptę na bardzo poważne problemy, które w tej chwili istnieją w polskiej nauce? Wracam do tego podstawowego problemu, jakim jest de facto zanik młodej kadry naukowej. Nie umiem powiedzieć, jak to wygląda w skali ogólnopolskiej, ale mógłbym to pokazać na przykładach różnych uczelni. Moim zdaniem wiąże się to m.in. z kwestią, która nie jest, obawiam się, dostrzegana w ministerstwie nauki. Otóż wybrano strategię wspierania wyłącznie uczelni pierwszego sortu, a resztę uczelni pozostawiono samym sobie. No, jeśli poradzą sobie finansowo, to dobrze, a jak nie, to najwyżej je rozwiążemy. Z perspektywy interesu państwa polskiego, naszej nauki, a także konkretnych regionów, jest to pogląd nie do utrzymania. To jest sytuacja, którą należy zmienić. Do rozwoju tychże uczelni trzeba podchodzić elastycznie. W rubryce wydatków majątkowych widać, że specjalnie potraktowano – zresztą nie tylko w tym roku, bo trwa to już długo – Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza i Uniwersytet Warszawski. Przy całym szacunku do tych uczelni uważam, że jest to kontynuacja projektu polegającego na tym, że wspieramy jedynie najlepsze placówki. A reszta? Reszta niech się martwi. Czy kadra naukowa na Ziemiach Zachodnich i Północnych jest nam potrzebna, czy nie? No, przeproszam za tak jednoznaczny komentarz, ale rozumieją państwo, że rozwój nauki w Polsce nie może ograniczać się tylko do kilku uczelni, gdyż jest dobrem całego państwa polskiego.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Pan profesor określił tak szeroką perspektywę strategii rozwoju państwa, że nie wiem, czy nie wykracza to poza dzisiejszą tematykę.

Pani Minister, bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:**

Szanowny Panie Senatorze!

Bardzo bym się cieszyła, gdybym знаła odpowiedź na przynajmniej część pytań związanych z długoterminową strategią rozwoju, niemniej jednak postaram się rozwiązać pańskie wątpliwości w zakresie budżetu, o którym w tej chwili rozmawiamy.

Przede wszystkim chciałabym odnieść się do... Jak rozumiem, padły tutaj uwagi dotyczące co najmniej 3 lub 4 obszarów. Jeśli chodzi o kwestię finansowania młodej kadry naukowej, to oczywiście są tutaj wieloletnie zaniebdania. Osobiście widzę kilka problemów. Jeden z nich to oczywiście problem finansowy. To, że taki problem jest, nie ulega wątpliwości, jednak nie można też powiedzieć, że finanse rozwiążą wszystko, bo w grę wchodzi również kwestie strukturalne i polityczne, o których pan senator także powiedział. Ja jednak mogę odnieść się tylko do finansów. Otóż jeśli chodzi o finansowanie młodej kadry czy też tych...

(*Senator Jan Żaryn: ...potencjalnych naukowców.*)

...potencjalnych naukowców, to pieniądze w ramach tej podstawowej dotacji, której udzielamy, nie są, że tak powiem, znaczone i mogą być wykorzystywane przez uczelnie w sposób autonomiczny. Ze swojej strony staramy się oczywiście przeznaczać środki na odpowiednie programy, takie jak „Studia dla wybitnych” czy inne programy ministrów. Przed chwilą przeglądałam środki budżetowe przeznaczone na młodą kadre naukową w sposób bezpośredni, niemniej jednak zgadzam się, że potrzebne jest tutaj szersze spojrzenie. Jeśli chodzi o to, co jeszcze zawarliśmy w tym budżecie, to chciałabym też zwrócić uwagę na środki przewidziane na kredyty i pożyczki studenckie. To też jest wsparcie. Być może dotyczy to raczej komisji budżetowej, ale chciałabym powiedzieć, że w tej chwili pracujemy nad nowymi zasadami kredytów i pożyczek studenckich. Tak więc my ten problem widzimy. W ramach tego budżetu przeznaczyliśmy na młodą kadre tyle, ile było można, niemniej jednak jeszcze raz podkreślam, że nie jest to tylko problem budżetowy. Jak pan senator widzi, finanse są tylko jednym z aspektów. Jeżeli jednak chodzi o przyszły budżet, to z tego, co wiem, pan premier Gowin będzie kładł większy nacisk na finansowanie młodych, zdolnych naukowców, tak żeby zapewnić przynajmniej zastępowalność pokoleń.

Jeśli zaś chodzi o drugą kwestię, którą pan senator był uprzejmy podnieść, czyli o Biuro do spraw Doskonałości Naukowej, to chcę powiedzieć tylko kilka słów, a następnie, jeśli będzie taka możliwość, udzielę głosu prezesowi Polskiej Akademii Nauk, który wyjaśni to wszystko bardziej wyczerpująco niż ja. Otóż założyliśmy, że biuro to nie będzie do wyłącznej dyspozycji PAN. Zamiast pracować jedynie na rzecz naukowców PAN, będzie ono pełniło funkcję konsultacyjną w szerszym zakresie.

Chciałabym, żeby teraz parę słów powiedział pan profesor.

### **Wiceprezes Polskiej Akademii Nauk Stefan Malepszy:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Panie Senatorze, najpierw chciałabym powiedzieć, że działalność biura będzie skierowana do całego polskiego środowiska naukowego. Będzie się opierać na zbieraniu informacji o rozwiązaniach funkcjonujących w tych państwach, które przebijają nas w skuteczności zdobywania grantów europejskich. Podejmiemy próbę skopiowania tych rozwiązań, oczywiście we współpracy z tymi najbardziej skutecznymi państwami – myślę o Francji i Niemczech. Nawiązaliśmy już potrzebne kontakty, a pierwsze szko-



lenia zaplanowaliśmy na kwiecień tego roku. Mają one doprowadzić do tego, by ta wstydliva sytuacja, którą się „chlubimy”... No, jeśli idzie o skuteczność zdobywania tych grantów, to jesteśmy na poziomie Cypru czy Turcji. Rzecz w tym, że nasze środowisko powinno być lepiej przygotowane. Przygotowania te odbywać się będą w sposób indywidualny, nakierowany na osoby, co do których wiemy, że ze względu na swój dorobek naukowy, oryginalność pomysłów itd. mają szansę na to, żeby taki grant uzyskać. Chcemy więc skoncentrować działania tego naszego biura na wszystkich jednostkach, które... To wszystko było konsultowane i z przewodniczącym KRASP, panem profesorem Banysiem, i z dyrektorem NCN. Nasza koncepcja była prezentowana na posiedzeniach senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Politechniki Warszawskiej i spotkała się z dużą przychylnością. Absolutnie się nie zamkamy. Byłby to wielki błąd, a Polska Akademia Nauk nie zamierza go popełnić. Nie będziemy przyjmować tylko własnych projektów, ale otworzymy się na całe środowisko naukowe. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo proszę, Pani Minister.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Senatorze, pytał pan jeszcze o to, jak to możliwe, że jest tak dobrze, skoro jest tak źle, i dlaczego mówimy o wzroście, skoro widoczny jest spadek. Jeżeli pan senator pozwoli, to o bardzo szczegółowe odniesienie się do tych wątpliwości poproszę pana dyrektora.

### **Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Oliwa:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Kilka słów tytułem wyjaśnienia. Otóż środków na badania i rozwój nauki jest niewątpliwie więcej niż rok temu. Wynika to przede wszystkim ze strumieni finansowych, które są w dyspozycji innych ministrów. Przede wszystkim chodzi o prawie 600 milionów zł, które w swoim budżecie przeznaczył na ten cel minister obrony narodowej. Ponadto dołożył on do budżetu ministra nauki i szkolnictwa wyższego dodatkowe 150 milionów zł, przeznaczone na projekty z dziedziny obronności realizowane w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju.

Niemniej jednak prawdą jest to, co powiedział pan senator Żaryn, cytując ze strony 7 naszego materiału informację, że środków w dziale 730 „Nauka” – oczywiście mówię o budżecie ministra nauki i szkolnictwa wyższego – jest mniej o 81 milionów zł, czyli o 1,15%. To samo zresztą bardzo szczegółowo odzwierciedla tablica czwarta.

Mimo to ogólna kwota środków w budżecie ministra nauki i szkolnictwa wyższego jest większa o 67 milionów zł. Dlaczego w dziale 730 jest ich mniej? Przede wszystkim odpowiadają za to środki europejskie. W bieżącym roku mamy... No, kolokwialnie nazywamy to siodłem. Stara perspektywa praktycznie się już kończy, a nowa powinna ruszyć z impetem dopiero w roku 2017. Mamy nadzieję, że być może większe pieniądze europejskie w ramach rezerw celowych uda się uruchomić jeszcze pod koniec tego roku, jednak na etapie planowania ustawy budżetowej nie można było wprowadzić tych środków wprost do odpowiedniej części budżetowej. Zostały one zaplanowane w rezerwach celowych ministra finansów i będą rozlokowywane do różnych ministerstw, w zależności od skuteczności uruchamiania środków europejskich w ramach nowej perspektywy. Mówię teraz przede wszystkim o programie POIR, nakierowanym na naukę, i POWER – czyli „Wiedza, edukacja, rozwój” – nakierowanym na szkolnictwo wyższe. Reasumując, rzeczywiście nastąpił niewielki spadek w ramach działu „Nauka”, ale jest on rekompensowany większymi środkami, które otrzymaliśmy od ministra obrony narodowej. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Chciałbym jeszcze kontynuować ten wątek. Patrząc teraz na tę pierwszą tabelę, w której jest kwota 8 miliardów 263 milionów zł. To w tej kwocie zawarte są środki z ministerstwa obrony?

### **Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Oliwa:**

Tak jest.

Przedtem rozmawialiśmy o tym bez mikrofonu. Mam tutaj taką prostą tabelkę i chętnie ją panu senatorowi oddam. Zarówno w ubiegłym, jak i w bieżącym roku na naukę przeznaczono 0,44% PKB, jednak w 2015 r. środki krajowe w budżetach wszystkich ministerstw wynosiły 0,33%, a 0,11% stanowiły środki europejskie. W roku bieżącym mamy 0,36% środków krajowych i 0,08% środków europejskich. I to pokazuje tę zmianę strukturalną. Pan senator Żaryn podniósł kwestię zarządzania. Otóż z tego punktu widzenia jest to dla nas wygodniejsze. Pomimo tego, że w naszym budżecie nie ma więcej pieniędzy, jego struktura jest taka, że łatwiej nam tymi środkami zarządzać. No, środki europejskie mogą być przeznaczone tylko na to, co w drodze negocjacji uzgodniliśmy z Komisją Europejską, tak że nie można ich np. przesunąć z badań stosowanych na badania podstawowe. Środki krajowe są pod tym względem dużo bardziej elastyczne. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Chciałbym dodać krótki komentarz do pytań i rozważań pana profesora Żaryna.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, bardzo proszę.

Sytuacja jest taka, że młodzi ludzie uciekają z uczelni. No, bezpośrednim impulsem na pewno są zarobki. W różnych dziedzinach wygląda to oczywiście różnie. Akurat ja działam w dziedzinie informatyki i widzę, że ta różnica jest jednak ogromna. Nie ma tutaj prostych rozwiązań, bo jest to związane z nawisem pokoleniowym i wieloma innymi problemami. No, jest to trudna sytuacja. Cały czas mówimy o innowacjach i o powiązaniu nauki z gospodarką, ale mamy problemy z demografią. Wiemy, że olbrzymi potencjał ulokowany jest na uczelniach, gdzie prowadzi się najwięcej badań naukowych. Są tutaj dwa źródła finansowania, czyli część 28 i część 38, no ale demografia powoduje, że z częścią 38 jest olbrzymi problem. Muszę powiedzieć, że byłem na pewnej konferencji, na której jeden z mówców powiedział, że w gospodarce jest za mało naukowców, w związku z czym połowę z nich należy przegonić z uczelni do gospodarki właśnie. Oczywiście nasuwa się też kilka innych refleksji. Dawniej w wielu firmach były działy badawczo-rozwojowe, a dziś tych działów nie ma. Wiemy, że gospodarka stała się globalna i że sens istnienia takich działów jest obecnie zupełnie inny, co nie oznacza jednak, że ma ich nie być. Muszę powiedzieć, że z przerażeniem słuchałem o tym, że połowę naukowców trzeba przegonić do gospodarki, ponieważ wskaźniki naszej aktywności są różne, nie tylko finansowe. Kiedy widzę procentowe nakłady na naukę, zarówno z budżetu, jak i z gospodarki... No, wiemy o tym, że przy niskich nakładach z budżetu gospodarka jest mniej chętna, by dokładać się do nauki, a wpływ na to ma jeszcze wysokość PKB na jednego mieszkańca. Jesteśmy też w ogonie, jeśli chodzi o liczbę osób zatrudnionych w sektorze B+R. Czesi mają ich dwa albo trzy razy więcej na tysiąc mieszkańców. Nie mam przy sobie tej tabelki, ale pewnie przyniosę ją na posiedzenie plenarne, bo powinienem coś na ten temat powiedzieć. Widać teraz, że kwestia POIR, tj. innowacyjności, dalece wykracza poza samą naukę. Potrzebna jest ogólna strategia rozwojowa. Od czego w zasadzie się to wszystko zaczęło? No, od prywatyzacji banków, które kierują strumienie kredytów tam, gdzie same uważają za stosowne. Składa się na to wiele elementów, w tym wysokość podatków. Kiedy podatek jest o ćwierć procenta niższy, okazuje się, że eksport jest bardziej opłacalny. Od tego też zależy, czy eksport ten jest bardziej, czy mniej innowacyjny. Jest wiele takich obszarów, ale my zajmujemy się tylko częścią 28, częścią 38, Polską Akademią Nauk i jeszcze paroma innymi instytucjami. Przepraszam za tak ogólne refleksje, ale musimy mieć szerszą perspektywę. Nie ma wątpliwości, że nauka, a także edukacja – podstawowa, średnia i wyższa – są lokomotywą wszelkiego rozwoju społecznego i gospodarczego.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Rozumiem, że nie zgłaszamy też żadnych poprawek.

A zatem proszę o przegłosowanie tych części budżetowych, które omówiliśmy.

Kto jest za ich przyjęciem? Proszę podnieść rękę. (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Mamy kworum, tak że wszystko jest w porządku.

Pani Minister, bardzo dziękujemy za wyczerpujące przedstawienie tematu i za cierpliwe odpowiadanie na na-

sze pytania. Życzymy pomyślnej realizacji tego budżetu, tak żeby jego owoce były jak najwspanialsze. Dziękuję bardzo. Wszystkiego dobrego.

Ogłaszam przerwę do godziny 13.20.

Będziemy kontynuować w tej samej sali.

Bardzo dziękuję.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Szanowni Państwo, wznawiam obrady Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Chciałbym poinformować pana ministra, że nasz kłopot polega na tym, że wiele posiedzeń odbywa się równolegle, bo większość komisji właśnie dzisiaj analizuje swoje części budżetowe. To dlatego senatorowie tak się przemieszczają.

Oczywiście chciałbym też bardzo serdecznie powitać naszych gości z Ministerstwa Sportu i Turystyki z panem ministrem Jarosławem Stawiarskim na czele.

*(Głos z sali: Jeszcze nie dotarł.)*

Nie ma jeszcze pana ministra?

*(Głosy z sali: Może poczekajmy parę minut.)*

Musimy poczekać. Ale na pewno będzie, tak?

*(Głos z sali: Panie Przewodniczący, jest już na terenie Sejmu.)*

No to musimy poczekać.

Przerwa techniczna.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Szanowni Państwo, po krótkiej przerwie technicznej wznawiam obrady Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Bardzo serdecznie witam naszych gości na czele z panem ministrem Jarosławem Stawiarskim, sekretarzem stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Witam pana Kajetana Broniewskiego, dyrektora Departamentu Sportu Wyczynowego, panią Annę Klimek-Krypę, dyrektora Departamentu Ekonomiczno-Finansowego, pana Adama Sorokę, dyrektora departamentu...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma? A, pani Krypy też nie ma. Przepraszam.

Witam pana Dariusza Buzę, dyrektora Departamentu Sportu dla Wszystkich, panią Aleksandrę Plucińską, dyrektora Departamentu Infrastruktury Sportowej, i panią Monikę Żbikowską, główną księgową Centralnego Ośrodka Sportu. I to już wszyscy nasi goście.

Witam panie i panów senatorów, panią legislator oraz panią sekretarz.

Przystępujemy do zaopiniowania części 25 „Kultura fizyczna”, a także planu finansowego Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów, Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Centralnego Ośrodka Sportu.

Panie Ministrze, bardzo prosimy.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sportu i Turystyki  
Jarosław Stawiarski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, na początku chciałbym przeprosić za spóźnienie. Mam nadzieję, że szybko zreferujemy to, co do nas należy.

Wysoka Komisjo!

Dostaliście już państwo informację dotyczącą projektu budżetu na rok 2016 w części 25 „Kultura fizyczna”. Nasze główne cele to, po pierwsze, zapewnienie odpowiednich warunków do rozwoju sportu dla wszystkich oraz promocja aktywności fizycznej i jej pozytywnego wpływu na zdrowie, a po drugie, poprawa pozycji reprezentacji Polski w światowym współzawodnictwie sportowym w ramach zadań związanych ze sportem wyczynowym.

Niedługo zacznie się olimpiada, która będzie pewnego rodzaju sprawdzianem. No, może nie dla nas, ale dla naszych poprzedników. Ja życzę wszystkim jak najlepiej i mam nadzieję, że przekroczymy tę magiczną barierę 10 medali. Od 8 lat na igrzyskach olimpijskich nie możemy zdobyć więcej niż 10 medali, ale mam nadzieję, że tym razem uda się nam zdobyć ich chociaż 11. Wierzę w to głęboko. Priorytetem w obszarze sportu wyczynowego będzie więc wspieranie przygotowań do udziału w letnich igrzyskach olimpijskich.

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2016 przewidziano środki publiczne na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej w łącznej wysokości 1 miliarda 32 milionów 432 tysięcy zł, co stanowi wzrost o 8,8% w stosunku do zadań ujętych w ustawie budżetowej 2015 r.

Jeżeli chodzi o zadania z obszaru kultury fizycznej, realizowane w ramach dwóch źródeł finansowania, tzn. ze środków z budżetu państwa, a także z państwowych funduszy celowych... Wydatki ze środków budżetowych w części 25 „Kultura fizyczna” przewidziane są na poziomie 316 milionów 151 tysięcy zł, co oznacza wzrost o 9% w stosunku do planowanych w ubiegłym roku. Środki z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przewidziane są na poziomie 701 milionów 131 tysięcy zł, co także oznacza wzrost o prawie 9%, dokładniej o 8,6%. A środki z Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów, tzw. kapsłowe, przewidziane są tu na poziomie 15 milionów 150 tysięcy zł, co oznacza wzrost o 16,5% w stosunku do wydatków planowanych w 2015 r.

Zadania przewidziane do realizacji w 2016 r. w ramach wymienionych środków publicznych mają na celu promocję, upowszechnianie aktywności fizycznej w społeczeństwie oraz, tak jak wspomniałem, wspieranie sportu wyczynowego oraz sportu wyczynowego osób niepełnosprawnych. A ponadto oczywiście rozwój infrastruktury sportowej.

Plan finansowy Centralnego Ośrodka Sportu, ujęty w załączniku nr 12 do ustawy budżetowej na rok 2016, obejmuje przychody na poziomie 103 milionów 658 tysięcy zł, w tym dotację z budżetu państwa w formie dotacji celowej na bieżące utrzymanie i zarządzanie obiektami sportowymi COS oraz zakupy inwestycyjne, środki z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na realizację inwe-

stycji, przychody z prowadzonej działalności oraz pozostałe przychody. Koszty planowane są na poziomie 112 milionów 145 tysięcy zł, w tym m.in. koszty funkcjonowania tegoż ośrodka. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękujemy za niezwykle skondensowane przedstawienie sprawy.

Teraz bardzo proszę panie i panów senatorów o pytania.

W takim razie może ja zacznę. Niezwykle ważną sprawą jest sport powszechny. I szczególnie nasza komisja, która, można powiedzieć, integruje w sobie oświatę, wychowanie i sport... I muszę powiedzieć, że to była świadoma decyzja. Wiele lat temu była próba rozdzielenia sportu od wychowania i oświaty, ale to się źle skończyło i przywrócono... Tak więc to jest ważny element rozwoju społecznego. Oczywiście, można mówić o sporcie przez całe życie, ale wiemy, że w szczególności w młodym wieku uprawianie sportu w szkołach czy poza szkołą, w rodzinie, ma aspekt i prozdrowotny, i wychowawczy. Niedawno słuchałem takiej audycji, w której jeden ze sportowców mówił właśnie, że sport uczy osiągania celów, determinacji i systematyczności. To wszystko jest bardzo, bardzo ważne. Dlatego cieszymy się, że finansowanie w części „Kultura fizyczna”, co w jakimś sensie wiąże się ze sportem powszechnym, podobnie, jak pozostałe elementy, wzrasta, nieznacznie. Oczywiście, jak widzimy, w 2011 r. były jakieś takie... Matematycy mówią: delta Diraca. Taki prawie trzykrotny skok wspomnianych wydatków. Tak więc mielibyśmy pytanie, z czego to wynikało.

Drugie zagadnienie będące naszą troską to sport niepełnosprawnych. Wiemy, że to jest ważne, i o to też się dopytujemy.

Kolejna kwestia to sport w szkołach. To oczywiście w dużej mierze jest domena ministerstwa edukacji i o to w zasadzie nie pytaliśmy, no, ale wiemy, że ministerstwo sportu mogłoby tu jakoś wspierać... Wiemy, że duża liczba młodzieży unika sportu w szkołach. To oczywiście oznacza, że gdzieś jest błąd, skoro młodzież unika sportu. Bo jak młodzież nie lubi uczyć się fizyki, to nie jest to wina młodzieży, tylko jakiegoś błędu edukacyjnego. I to samo dotyczy innych zagadnień. Tak że takie są moje pytania, jedne bardziej szczegółowe, inne szersze. Bardzo byśmy prosili o opinię pana ministra.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sportu i Turystyki  
Jarosław Stawiarski:**

Pierwszy raz występuję przed Wysoką Komisją Senatu. Jest was, dostojnych senatorów, bardzo niewielu... A pytanie chyba wykracza poza moją skromną wiedzę. Bo pan senator pyta o 2011 r., tak? Mówimy o tym wykresie?

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Tu jest kilka wykresów, na stronie 9 i na stronie 13. Tutaj widać, że słupki, o których mowa, są bardzo wysokie. My oczywiście mamy mówić głównie o 2016 r...)

To jest bardzo dobre pytanie, Panie Senatorze.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: ...w odniesieniu do 2015 r. Ale pewna taka przenikliwość zawsze powoduje, że wszelkie nietypowe elementy, powiedziałbym, turbulencje przyciągają uwagę.)

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak mówię... Pracownicy podpowiadają mi, że bardzo duży odsetek nakładów na inwestycje, na sport szkolny... To wynikało z programu „Moje boisko – Orlik 2012”. Wtedy były Orliki, słynne Orliki. I te Orliki spowodowały, że realne nakłady na sport powszechny były bardzo wysokie. I z tego wynika taki wysoki wskaźnik. Później, jak już Orliki zostały wybudowane, propaganda aktywności sportowej zelżała i wyszło tak, jak wyszło, czyli wrócono do poprzedniego, normalnego finansowania. Bo tak naprawdę, Szanowni Państwo, Pani Dyrektor, Orliki pochłonęły ponad 1 miliard zł. I na wskaźnikach widoczny był wówczas bardzo duży przyrost nakładów na sport powszechny, sport dzieci i młodzieży. Dlatego wspomniane wskaźniki tak wyglądają.

Jeśli chodzi o sport dzieci i młodzieży, to, o czym pan senator powiedział... Tak naprawdę sport powszechny dzieci i młodzieży jest dla nas bardzo istotnym elementem, jako że nasza oferta, oferta Ministerstwa Sportu i Turystyki, jest uzupełnieniem tego, co się robi w szkołach. Ja chciałbym poprosić o wypowiedź pana dyrektora Bużę, on powie o kilku programach, które Ministerstwo Sportu i Turystyki kieruje do dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. I to jest, można powiedzieć, realna pomoc ze strony ministerstwa, jeżeli chodzi o dodatkowe zajęcia dla dzieciaków i dla młodzieży, zarówno w szkole podstawowej, jak i w gimnazjum.

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor  
Departamentu Sportu dla Wszystkich  
w Ministerstwie Sportu i Turystyki  
Dariusz Buża:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Ja w ramach uzupełnienia słów pana ministra chciałbym przekazać informację o nowych programach ministerstwa, które wykraczają poza zakres dotychczas realizowanych zadań i stanowią wartość dodaną w zakresie sportu powszechnego.

Proszę państwa, w tym roku uruchomiliśmy program wsparcia przede wszystkim klubów i małych środowisk w zakresie sportów zimowych. Jest to program obliczony na I kwartał br. Rozstrzygnięcie było jeszcze w 2015 r., po to, żeby 100 tysięcy polskich dzieci mogło uczestniczyć we wspomnianym programie. I one uczestniczą w tej chwili w feriach, ale nie tylko, również w zorganizowanych zajęciach, obozach i innych aktywnościach, jeżeli chodzi o sporty zimowe.

Oprócz tego jesteśmy w przededniu ogłoszenia bardzo dużego programu „Klub”. Jest to nowe działanie, największe w historii Ministerstwa Sportu i Turystyki, działanie o charakterze systemowym, w ramach którego obejmiemy swoją pomocą i wsparciem ponad tysiąc klubów, szczególnie tych małych oraz średnich. Będzie to pomoc jednorazowa, kierowana do kadr pracujących w klubach oraz umoż-

liwiająca dofinansowanie zakupu sprzętu sportowego lub dofinansowanie obozu sportowego dla dzieci i młodzieży. Budżet wspomnianego przedsięwzięcia to 15 milionów zł, ale w kolejnych latach będzie on sukcesywnie powiększany. Już w roku bieżącym startujemy z poziomu ponad tysiąca klubów sportowych. W zależności od wariantu możemy objąć programem nawet 1 tysiąc 500 jednostek.

Jeżeli chodzi o niepełnosprawnych – bo padło też takie pytanie – to specjalnie wydzieliliśmy zadanie promocyjne dotyczące środowiska osób niepełnosprawnych. Budżet wzrasta co prawda nieznacznie, ale staramy się wyjść naprzeciw oczekiwaniom wspomnianego środowiska, tak żeby ono nie ginęło gdzieś w całości, i dlatego budżet został specjalnie wydzielony. I nawet zadania promocyjne są alokowane w programie wsparcia osób niepełnosprawnych.

Oczywiście wspieramy też sport w szkołach, na tyle, na ile minister sportu ma w tym zakresie plenipotencję i narzędzia. Wspieramy przede wszystkim rozgrywkę w systemie współzawodnictwa szkolnego na 3 poziomach, czyli igrzyska młodzieży szkolnej, gimnazjadę oraz licealiadę. Rokrocznie w tym systemie uczestniczy około 400 tysięcy uczniów. Tak że tutaj nasz wkład wydaje się niebagatelny. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.

Jak rozumiem, jeśli chodzi o sport niepełnosprawnych, to mamy tutaj olimpijczyków, mamy medalistów i to są pewne stałe pozycje budżetowe, które tam są i wynikają ze stosownych ustaw. Oczywiście, mówiąc o sporcie powszechnym, muszę dopowiedzieć, że sport wyczynowy ma tu ogromny wpływ. Bo wiemy, że sukcesy Małysza czy Szurkowskiego sprawiły, że od razu więcej rowerów czy nart było w ruchu. A poza tym to jest jednak olbrzymia siła promocji naszego państwa. Tak że ja chciałbym tylko zaznaczyć, że ponieważ sport powszechny dotyczy ogromnej liczby osób, to jest on przedmiotem takiej szczególnej mojej osobistej troski.

Bardzo proszę, pani senator.

**Senator Małgorzata Kopiczko:**

Chciałbym dopytać o wspomniany program „Klub”. Bo to ma być działanie systemowe. Czy to będzie program na stronach ministerstwa, adresowany do 1 tysiąca klubów – jak rozumiem, małych klubów, może też będzie jakaś propozycja, że mają one liczyć od tyłu do tyłu... Czy takie szczegóły będą dopiero w programie, czy już są?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sportu i Turystyki  
Jarosław Stawiarski:**

Z tego co wiemy, prace są prowadzone, są już na ukończeniu. Główna idea polega na tym, żebyśmy ustalili takie parametry, żeby to, o czym tu mowa, trafiło pod przysłowio-wą strzechę. Nie interesują nas zamożne kluby, które też są klubami i im też by się z przydziału należało wspomnianych 15 tysięcy zł, w zależności od wariantu, tak jak pan dyrektor

powiedział. Ideą są Polska C, Polska B, małe klubiki, które borykają się z tym, że trener musi za własne pieniądze przyjeżdżać, za własne pieniądze kupować sprzęt etc. Ideą są te małe klubiki, które gdzieś tam się rodzą w sposób bardzo amatorski, spontaniczny, dzięki pasjonatom. I chcemy takie klubiki... Chcemy zachęcić ludzi, którzy do tej pory działali bardzo pro publico bono, żeby rozszerzali swoją aktywność na większą liczbę dzieci i młodzieży.

Może pan dyrektor jeszcze coś dopowie.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Ja bym dodał jeszcze jedno. Jak pierwszy raz była mowa o wspomnianej kwestii, to było powiedziane, że to będzie pomoc jednorazowa. A pod koniec wypowiedzi usłyszeliśmy, że kwota jest jednorazowa, ale akcja jest planowana też na kolejne lata. Tak że to jest ważne. Jednorazowo... Nie pytamy teraz, ponieważ to wszystko dopiero się zaczyna, czy dany klub będzie mógł ubiegać się o pomoc po raz drugi. Bo, jak rozumiem, to wszystko jeszcze się wyjaśni.

(*Senator Małgorzata Kopiczko: Z tym że to będzie tryb konkursowy.*)

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski: Tak, tak.*)

(*Senator Małgorzata Kopiczko: ... się pokaże na stronach ministerstwa.*)

Pan dyrektor jeszcze chciałby uzupełnić. Bardzo proszę.

### **Dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich w Ministerstwie Sportu i Turystyki Dariusz Buza:**

Tak, oczywiście, tryb konkursowy, z zachowaniem wszelkich reguł i procedur z tym związanych. Będzie ogłoszenie na stronach internetowych ministerstwa i w Biuletynie Informacji Publicznej.

### **Senator Małgorzata Kopiczko**

Mam jeszcze pytanie. Czy to wszystko nie będzie ograniczone tylko do środowiska wiejskiego? Bo ja tu widzę, że jest też upowszechnianie sportu w środowisku wiejskim... Tu jest ponad 5 milionów zł, to jest wydzielone. Czy to, o czym tu mowa, będzie dostępne też na terenach miejskich, na terenie miasta? Bo to jest...

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:**

Pani Senator, na pewno będzie. Jak mówię, tu chodzi głównie o małe klubiki...

(*Senator Małgorzata Kopiczko: Ja rozumiem, oczywiście, i bardzo popieram tę ideę.*)

...które są nawet i w Warszawie czy we Wrocławiu.

Jest człowiek, który zakłada klub...

(*Senator Małgorzata Kopiczko: Oczywiście.*)

...i ma kilkanaścioro, kilkudziesięcioro dzieciaków...

(*Senator Małgorzata Kopiczko: Tak. Panie Ministrze, doskonale to wiem. Nie trzeba mi tłumaczyć szczegółów. Właśnie o takie kluby mi chodziło.*)

Dokładnie o to nam chodzi. Tak jest.

(*Senator Małgorzata Kopiczko: Bo takie kluby zawsze mają problem z takim dofinansowaniem i borykają się, jeżeli chodzi o sport, z...*)

A jeżeli chodzi o kwestię klubów wiejskich, no to wiadomo, że gros pieniędzy dajemy na ludowe zespoły sportowe, które są już animowane przez zrzeszenie. I tutaj są duże pieniądze. No, tak się wydaje, że są to duże pieniądze.

### **Senator Małgorzata Kopiczko:**

Ale to jest tak, że, jak oczywiście pan minister powiedział, są pieniądze i... Ja np. jestem z Mazur. I często jest tak, że dzieci wiejskie wyjeżdżają – ja się bardzo z tego cieszę, jak najbardziej – a dzieci w mieście, które liczy sobie ponad 50 tysięcy mieszkańców, niestety pozostają na terenie tego miasta, od wielu lat. Dlatego że nie ma żadnej formuły, żeby taki klub – tak jak pan mówi – ledwo radzący sobie, borykający się z problemami, ale zrzeszający dużą liczbę dzieci w wieku szkolnym czy gimnazjalnym... Takie kluby nie mają żadnej formy dofinansowania. Jeżeli prezydent coś dofinansuje, to jest to jakaś tam mała kwota, która niestety nie umożliwia wyjazdów. A środowiska, o których tu mowa, to też są środowiska biedne. Tak że dziękuję bardzo za odpowiedź. Myślę, że, tak jak pan minister powiedział, to wszystko będzie dopracowane.

Jeszcze, skoro już mam głos, Panie Przewodniczący, chciałabym zapytać – bo bardzo mnie to niepokoi – o kwotę 1 miliona zł na wspieranie programów aktywności fizycznej osób starszych. Czy – jeżeli nie w tym roku, to w przyszłych latach – ministerstwo będzie proponowało zwiększenie kwoty na promocję, na wspieranie programów aktywności fizycznej osób starszych? Bo widzimy coraz większą taką aktywność. Ona jest w społeczeństwie. Ludzie bardzo chcą ćwiczyć, zakładają kluby, stowarzyszenia. Czy my przewidujemy zwiększenie środków we wspomnianym zakresie, skoro w tym roku jest tylko taka kwota?

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:**

Wysoka Komisjo, wiadomo, że każdy z nas będzie kiedyś seniorem. I wydaje mi się, że normalną sprawą jest to, że musimy dbać o seniorów. Bo jesteśmy im to winni. A wiadomo, że aktywność, którą oni przejawiają i poprzez nasze dofinansowanie... Taka aktywność powoduje, że jesień życia jest jakościowo lepsza i że tacy ludzie lepiej się czują. Tak że to jest – zacytuję klasyka – oczywista oczywistość, że sport dzieci i młodzieży, seniorów i osób niepełnosprawnych...

(*Senator Małgorzata Kopiczko: Czyli, jak rozumiem, Panie Ministrze, wspomniana kwota w przyszłych latach będzie zwiększana. Bo ta, która została tu zaproponowana, nie jest kwotą wysoką. Myślę, że tutaj komisja nie jest...*)

### Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Jak myślę, że ta kwota to nawet na promocję za bardzo nie wystarczy, a co dopiero na zajęcia. Niemniej jednak ja bym się tu zawahał, Pani Senator i Panie Ministrze, czy w ten właśnie sposób budować... Ponieważ wiemy, że tak jak sport w szkole jest w gestii ministerstwa edukacji, tak kwestie związane z seniorami są ulokowane gdzie indziej. I należałoby całe, holistyczne podejście do seniorów... Należałoby to wszystko budować w jednym resorcie. Niemniej jednak, jak rozumiem, minister sportu, tak jak to jest w przypadku szkół, ma pewną aktywność uzupełniającą. Czy ona się wiąże z mniejszymi środkami czy z większymi, no to tu możemy dyskutować, z czego to wynika. Ale podobnie tutaj. Tu jednak trzeba mieć wizję, że jakby... No, sport wyczynowy to na pewno tylko ministerstwo sportu, nikt inny, prawda? Jeżeli chodzi o sport powszechny, to, jak wiemy, takich podmiotów jest już kilka.

*(Senator Małgorzata Kopiczko: Tak.)*

I tak to wszystko trzeba widzieć. No bo są wyspecjalizowane podmioty, które zajmują się seniorami. To takie moje dopowiedzenie, jeśli można.

I pan senator Komarnicki, bardzo proszę.

### Senator Władysław Komarnicki:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowny Panie Ministrze, jako senator opozycji zachowam się trochę nie tak, jak klasyka wskazuje, i powiem wprost: ja jestem bardzo zadowolony. I mówię to szczerze. Wziąwszy pod uwagę obecną, nową ekipę, która przygotowała budżet na 2016 r., muszę powiedzieć, że jest uwzględnione... Naprawdę z wielką radością muszę to powiedzieć. I są pewne kąty wzrostu... I tylko... Chcę mówić tak krótko jak pan minister, ale chciałbym dodać jeszcze jedno. Mianowicie, oczywiście, muszę powiedzieć – i to chcę dodać – że jest rozsądne i bardzo słuszne, że w przypadku sportu wyczynowego, że tak powiem, idziemy z budżetu. Bo nie da się inaczej, inaczej to by była improwizacja. I wspomniana kwestia bardzo mnie ucieszyła, dlatego, że byłem, Panie Ministrze, wiele lat prezesem, pracowałem społecznie w klubie ekstraklasowym i wiem, co to znaczy. A pracowałem 12 lat, powiedziałbym, ratowałem sport, który jest znany nie tylko w kraju, lecz także za granicami.

Bardzo mnie cieszy, Panie Ministrze, wzrost, jeżeli chodzi o środki na niepełnosprawnych. Ja jestem senatorem ziemi gorzowskiej, to jest ziemia, która wydała wielu olimpijczyków, mistrzów olimpijskich, ale też i mistrzów świata, zresztą aktualnych do dnia dzisiejszego. I mam taką gorącą prośbę. Jedyne miasto wojewódzkie, Panie Ministrze, które nie ma hali... I chcę panu z przykrością powiedzieć, że była taka inicjatywa posłów mojej ziemi, dotycząca budowy hali, i przepadła. Było przeznaczonych 10 milionów zł. Panie Ministrze, w Gorzowie Wielkopolskim są świetne zespoły. Jest piłka ręczna, jest znakomita żeńska koszykówka. Pod żeńską koszykówkę są, że tak powiem, podpięte wszystkie dziewczyny ze szkół podstawowych i liceów dawnego województwa gorzowskiego. Jeżeli mogę prosić, żeby w ramach współpracy z ośrodkami akademickimi

pan minister przyjrzał się tej sprawie... Wiem, że pani minister Rafalska jest tutaj wielką zwolenniczką, bo jest ona absolwentką tejże Alma Mater. I w związku z tym, Panie Ministrze, ja osobiście napisałem jej takie podziękowanie za to, że podjęła wspomnianą inicjatywę. Chodzi o pomysł wybudowania, bardzo oszczędnie, wspólnie z przyszłą akademią, obecnie państwową wyższą szkołą zawodową, wspomnianej hali.

Panie Ministrze, to nie ma znaczenia, że ja jestem w opozycji. Będę bił brawo i będę głośno dziękował... I być może, jak hala powstanie, będę jednym z pierwszych, który powie, tak jak zacząłem mówić dzisiaj, że to jest przygotowane w sposób bardzo właściwy. I gdybym miał ocenić omawiany tu budżet w skali od 1 do 6, jako wieloletni działacz gospodarczy, ale społecznie ciężko pracujący w sporcie, to dałbym 5. Może z drobnym minusem za to, że hali w Gorzowie nie ma. Bardzo dziękuję za uwagę.

### Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ja chciałbym ad vocem. Ja jestem senatorem Prawa i Sprawiedliwości i też jestem zadowolony.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale byłbym jeszcze bardziej zadowolony, gdyby budżet był z gumy i zamiast plus 8% było plus 18%. Ale wiemy, że budżet z gumy nie jest, że tak kolokwialnie powiem.

Pan senator użył sformułowania „jedyne miasto wojewódzkie, które nie ma hali”. Ale przecież Gorzów Wielkopolski nie jest miastem wojewódzkim. Jeśli dobrze znamy mapę administracyjną...

*(Senator Władysław Komarnicki: Panie Przewodniczący, bardzo pana szanuję, ale Gorzów Wielkopolski jest miastem wojewódzkim. Urząd marszałkowski jest w Zielonej Górze, a urząd wojewódzki i wojewoda są w Gorzowie Wielkopolskim.)*

No, to w takim razie trzeba, żeby pozostałych 15 województw zrobiło tak samo, i będziemy mieli dwa razy więcej miast wojewódzkich niż województw. Tak że to jest...

*(Senator Władysław Komarnicki: Panie Przewodniczący, jak rozumiem, mam kolejnego sympatyka, który będzie mnie popierał w mojej prośbie. Bo moi wyborcy bardzo mnie o to prosili.)*

Proszę państwa, taka uwaga, którą powinienem był wypowiedzieć na samym początku, a być może też takie zdanie na debatę w Senacie: budżet ma swoje prawa, a dobry gospodarz inwestuje tam, gdzie, po pierwsze, są największe potrzeby, a po drugie, jest największa rentowność. I dlatego ja przytoczyłem wspomniany wątek dotyczący sportu powszechnego. Bo zdrowie, bo wychowanie, bo kapitał ludzki. Sport wyczynowy też się w tym wszystkim mieści, bo rzutuje na sport powszechny, ale ma też jeszcze element promocji, który znowuż wiąże się z gospodarką. Niemniej jednak my musimy patrzeć na tę wyliczankę. To jest taka macierz potrzeb i możliwości. I wiemy, że plany dzielą się na pobożne życzenia, życzenia pilne... No i trzeba to jakoś rozstrzygać. Tak że...

*(Senator Władysław Komarnicki: To jest pilne, Panie Przewodniczący.)*

Ja mam w zanadru kilkanaście następnych. Rozmawialiśmy dzisiaj o nauce, o szkolnictwie wyższym, o przedszkolach, o szkołach. Lista jest długa. Są naukowcy Polskiej Akademii Nauk, którzy przez lata byli traktowani inaczej niż pozostali naukowcy – tak to trzeba powiedzieć. Nie wiem, jak pan minister nauki i szkolnictwa wyższego widzi tę kwestię, jak to będzie, ale potrzeb naprawdę jest dużo. Mówiliśmy o tym, że najwspanialsza młodzież nam ucieka i że nagrody Nobla takie osoby będą dostawały jako reprezentanci innych państw. Tak więc trzeba to wszystko razem ogarnąć. Mówiliśmy tu, przy okazji wspomnianych spraw, o strategii rozwojowej. Że problemem jest to, jak rozpisać strategię rozwojową na lata, które wydatki, w jakiej kolejności, żeby nie powtórzył się taki element jak w przypadku Orlików. Ja sobie zapisałem, żeby tę kwestię tutaj poruszyć, ale już... Trzeba widzieć każdą inwestycję. Były wielkie inwestycje w nauce w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”, a teraz nie ma pieniędzy, żeby eksploatować takie ośrodki. No, to trzeba było się zastanowić. Ktoś powinien był pomyśleć. I tak trzeba z każdym działaniem. Dlatego wydaje się – mówię: wydaje się, bo my, jako komisja, nie mamy narzędzi, żeby to szybko zbadać, możemy kierować się tylko intuicją i doświadczeniem życiowym – że właśnie środki na małe kluby... One same funkcjonują, tak więc zakładamy, że nie potrzeba wielkich pieniędzy, żeby to funkcjonowanie podtrzymywać. Dostaną trochę, to będą trochę lepsze. Jak długo będą trochę lepsze? Nie wiemy. Trzeba to monitorować. Chociaż wiemy, że nie wszystko da się zmierzyć, czasami koszty pomiarów przekraczają wartość tego, co mierzymy. Tak więc trzeba zachować zdrowy rozsądek.

Panie Senatorze, tak trochę uciekłem z tą odpowiedzią, ale nie ma wątpliwości, że przez wszystkie lata, kiedy jestem senatorem, zawsze popierałem wydatki na młodzież, na naukę, na rozwój. Problem jest tylko taki, że potrzeby są większe od możliwości.

### **Senator Władysław Komarnicki:**

Ja jestem człowiekiem gospodarki i doskonale wiem o tym, o czym pan mówi. Ale też w trakcie roku spadają, tak się wyrażę, dary boże z nieba i są korekty budżetowe. Tak więc, Panie Ministrze, jak patrzę na pana, to wiem, że znajdzie pan jakąś niespodziankę w budżecie, dodatkowo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:**

Ja tylko tak króciutko odpowiem. Mogę, Panie Przewodniczący?

Tak jak pan wspomniał, minister Rafalska była już razem z panem prezydentem u mojego szefa, ministra Bańki, rozmawiali i, o ile wiem, wspomniana inwestycja jest już wpisana czy będzie wpisana... w każdym razie jest już zgłoszona do strategicznych inwestycji. I mam nadzieję, że jeśli sił i środków wystarczy, to Gorzów przestanie być białą plamą. Ja zawsze powtarzam: sport nie powinien mieć barw politycznych. Ktoś, nie będę mówił, kto, próbował

kiedyś sport upolitycznić, ale ja stoję na stanowisku, że sport nie ma barw politycznych i że powinniśmy razem działać pro publico bono na rzecz nauki, oświaty, wychowania i sportu polskiego. Dziękuję.

(*Senator Władysław Komarnicki: Bardzo serdecznie dziękuję.*)

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Ja jeszcze tylko ad vocem. Pan senator powiedział o darach z nieba. Wielkość darów z nieba zależy od zasobności nieba i od gorliwości modlących się, tak że...

Proszę bardzo, pan senator Żaryn.

### **Senator Jan Żaryn:**

Ja mam pytanie związane właśnie z poszukiwaniem strategii. Mianowicie, jest realizowanych kilka projektów szkolenia uzdolnionej sportowo młodzieży w szkolnych ośrodkach sportowych. Jest piłka siatkowa, lekkoatletyka, piłka ręczna i koszykówka. Moje pierwsze pytanie dotyczy wyboru dyscyplin. Czym się tutaj kierowano? Ja wiem, że projekty, o których mowa, są w trakcie realizacji. Tak że to nie jest pytanie z jakąś tam tezą, żeby krytykować poprzedników, tylko po prostu chodzi mi o to, jakie były kryteria stworzenia akurat takich porozumień, ze związkami lekkoatletycznym, piłki siatkowej, piłki ręcznej i Polskim Związkiem Koszykówki.

Drugie pytanie, cały czas w tym samym kontekście. Czy można po 3 latach... Niektóre projekty zaczęły się w 2012 r., niektóre w 2014 r. Czy można po takim czasie, po upływie tych kilku lat sprawdzić, w jakiej mierze środki wydane właśnie w imię pewnej, jak rozumiem, strategii, zostały wydane celowo, sensownie, a w jakiej mierze okazały się one po prostu straconymi pieniędzmi? Chodzi mi o to, że, jeśli dobrze rozumiem, wspomniany program ma łączyć ze sobą dwie kwestie, które na ogół rozdzielamy, a być może to słuszne, żeby je połączyć. Czyli z jednej strony masowy sport, a, jednocześnie, z drugiej strony, na bazie tego masowego sportu, że tak się wyrażę, znajdowanie pereł. I teraz, jeżeli intuicja... Pan przewodniczący prosił, żebyśmy się odwoływali do naszej intuicji, bo niewiele więcej mamy. Tak więc w związku z tym pytanie: czy ministerstwo sportu mogłoby przygotować taki raport dotyczący praktycznej realizacji wspomnianego programu? Czy warto byłoby coś takiego zrobić także w kontekście innych związków, nie tylko tych do tej pory wybranych? I jak można by było przeprowadzić coś takiego także np. w formule regionalnej? Nie wyobrażam sobie np., żeby umiłowany przez pana Gorzów był głównym aspirantem do tworzenia kadry narciarstwa alpejskiego. Ale Małopolska już i owszem, pewnie tak. Tak że jak można by było to wszystko, że tak powiem, zdynamizować? Bo intuicyjnie uważam, że sam projekt jest mądry. Tylko mam właśnie pytanie o efektywność, o to, czy wspomniane sumy są wystarczające i czy pieniądze nie idą de facto w błoto, bo wyniki są odwrotne od zamierzonych. Czy nie jest tak, że pomysł, tak się wyrażę, łączenia powszechności z perłami jest ciekawy, ale w praktyce nic z tego nie wychodzi?

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.  
Panie Ministrze, bardzo proszę.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:**

Panie Przewodniczący, ja postaram się pokrótce odpowiedzieć według swojej wiedzy, a pan dyrektor Broniewski uzupełni moją wypowiedź.

Sam sobie pan profesor, pan senator odpowiedział na pytanie. To, o czym mowa, to jest próba pięknego połączenia sportu masowego z, można powiedzieć, wyławianiem pereł, które przy okazji umasowienia... Przede wszystkim w gimnazjach będziemy szukać talentów, które później będą ćwiczyć w klubach, profesjonalnie.

Pierwszą taką dyscypliną – z racji tego, że osiągała ona ostatnio wielkie sukcesy – była piłka siatkowa. Stworzono tzw. SOS, szkolne ośrodki siatkarskie na bazie gimnazjów. Dajemy na to pieniądze, ministerstwo daje pieniądze Polskiemu Związkowi Piłki Siatkowej i ten związek tworzy... nawet nie wiem, ile wspomnianych ośrodków, przyznając się szczerze, że nie wiem, ile ich jest, sto czy więcej. Chyba więcej. Chcielibyśmy kiedyś zrobić takie ośrodki w gimnazjach w praktycznie każdym powiecie.

Czy można już zrobić ewaluację, czy można ocenić, jakie są efekty? Być może tak. Musimy się z tym zmierzyć. To dopiero trzeci czy czwarty rok, odkąd prowadzone są...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Od 2012 r. Tak więc SOS, czyli siatkarskie ośrodki szkolne, funkcjonują obecnie czwarty rok. Być może to dobry pomysł, żeby próbować zrobić ewaluację. Bo tak naprawdę szkolne ośrodki siatkarskie są najdroższą formą omawianego tu połączenia umasowienia z szukaniem talentów siatkarskich. Przypomnę, że koszt ze strony ministerstwa sportu to w bieżącym roku... 12 milionów zł, tak?

*(Dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich w Ministerstwie Sportu i Turystyki Dariusz Buza: 11 milionów zł.)*

11 milionów zł. To są bardzo duże pieniądze.

Czy wspomniane działania przynoszą efekty? Powiem prosto: trzeba będzie to po prostu sprawdzić. Nie wiem, czy okres, jaki minął, jest za krótki czy już odpowiedni, ale podejrzewam, że będzie już można zauważyć pewne pierwsze symptomy tego, czy wspomniane pieniądze są właściwie wydawane i właściwie gospodarowane. Pamiętajmy, że w gimnazjach, w których znajdują się wspomniane ośrodki, są tylko ludzie. Jedni są lepsi, drudzy są gorsi. Ale rolą Polskiego Związku Piłki Siatkowej i zarządów okręgowych jest pilnowanie tego, tak się wyrażę, publicznego grosza, który dostają one od nas i później dają szkolnym ośrodkom siatkarskim.

Polski Związek Koszykówki robi... to się nazywa SMOK, tak? Szkolne młodzieżowe ośrodki koszykówki. SMOK to jest świeża forma. A od zeszłego roku tworzą się jeszcze ośrodki Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Nie PZPR, tylko Związku Piłki Ręcznej w Polsce. Pan prezes Kraśnicki, wzorem Polskiego Związku Koszykówki

i Polskiego Związku Piłki Siatkowej, też pomyślał o takim programie upowszechniania sportu w gimnazjach, upowszechniania dyscypliny, jaką jest piłka ręczna.

Czy można rozszerzyć wspomniane działania na inne dyscypliny? Pewnie, że można. Tylko głównym argumentem jest tutaj liczba osób uprawiających daną dyscyplinę, to po pierwsze. A po drugie – sukcesy na arenie międzynarodowej. Piłka siatkowa ostatnio święciła olbrzymie triumfy, dlatego ministerstwo zdecydowało się na zwiększenie ilości pieniędzy dla Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Z tym samym mamy do czynienia w przypadku piłki ręcznej. Koszykówka trochę kuleje. Gortat jakoś nie jest w stanie pomóc naszym zawodnikom zakwalifikować się do igrzysk olimpijskich czy zdobyć niezłego miejsca na mistrzostwach Europy. Ale pamiętajmy, że koszykówka w Polsce na pewno była, jest i będzie jedną z pięciu najbardziej popularnych dyscyplin. Bo pamiętajmy, że... W co gramy w szkołach podstawowych czy gimnazjalnych? Przede wszystkim w koszykówkę. Bo sale są małe. A do koszykówki nie trzeba pełnowymiarowych sal. W piłkę ręczną gramy mniej, ale jest już coraz więcej pełnowymiarowych sal. No i gramy w siatkówkę. Że nie wspomnę już o dyscyplinie, jaką jest piłka nożna, czyli futbol europejski, który święci triumfy. I najwięcej dzieciaków gra w piłkę nożną.

Na pozostałe pytanie odpowie może pan dyrektor.

### **Dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki Kajetan Broniewski:**

Panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo, idea powstania wspomnianych ośrodków gimnazjalnych została zainicjowana tak naprawdę przez siatkarzy. Sukcesy siatkówki w ostatnich 10 latach, w ostatniej dekadzie spowodowały, że kierownictwo resortu w 2012 r. postanowiło otworzyć pierwszy projekt, na który było wówczas przeznaczone ponad 20 milionów zł. Mam tu na myśli właśnie projekt rozwoju wspomnianych ośrodków gimnazjalnych, na bazie sukcesów, jakie osiągała siatkówka. To jest tak jak z wyschniętą ziemią. Jak ona zaczyna nasiąkać i przynosi owoce, to wody potrzeba coraz mniej. I w tej chwili wysokość środków przeznaczanych na siatkówkę maleje. Ja od razu przypomnę, że chociaż minęły dopiero 3 lata – bo teraz zacznie się czwarty rok – to kadeci zdobyli tytuły mistrzów świata – byli niepokonani przez cały rok – i mistrzów Europy, a jednocześnie na igrzyskach europejskich młodzieży nasze reprezentacje, i żeńska, i męska, zdobyły medale. Tak więc we wspomnianym zakresie zaczyna się coś dziać.

To, o czym tu mowa, to był pomysł, który załgał się w głowach działaczy siatkarskich na podstawie stworzonego przez grupę LOTOS pomysłu odbudowania skoków narciarskich w Polsce, w 2003 r., i szkolenia młodzieży, które przyniosłoby efekt. I minęło... Tak jak pan minister tu raczył powiedzieć, trzeba 6 czy 8 lat, żeby coś takiego przyniosło efekty, żeby można to było ocenić. I kiedy pojawiły się pierwsze sukcesy w grupach młodzieżowych, ówczesne kierownictwo resortu postanowiło pójść w tym samym kierunku... No, bo gry zespołowe są najpopularniejsze, one



przyciągają, że tak powiem, magnetyzują wszystkich. Tak więc postanowiono pójść w kierunku piłki ręcznej – przypomnę, w 2006 r. jeden medal, w 2010 r. kolejny, świetne starty na igrzyskach – i w kierunku koszykówki. Z tym że, chciałbym dodać, wspomniany program ruszył dopiero na jesieni ubiegłego roku. To był początek tego programu. Co jest ciekawe? Że zarówno w przypadku piłki ręcznej, jak i koszykówki bazuje się na rozwiązaniach stworzonych dla piłki siatkowej. Czyli tworzy się specjalną platformę i organizuje zajęcia w gimnazjach. I trzeba tu podkreślić olbrzymią rolę samorządu. Bo gimnazja, szkoły, samorządy dają obiekty, hale sportowe za darmo. Generalnie związek ma opracować program zajęć. I większość pieniędzy idzie na wynagrodzenia dla kadry szkoleniowej. Programem jest objętych kilkanaście do kilkudziesięciu tysięcy osób, młodzieży. Tak jak pan senator raczył mówić, jest to upowszechnianie powiązane jednocześnie ze sportem wycynowym. Wyselekcjonowana część wspomnianej grupy gdzieś tam, kiedyś, trafi do sportu.

Ja państwu przypomnę, jak było z Holandią, z dziewczętami, z kobietami, które zdobyły wicemistrzostwo świata...

*(Głos z sali: W piłce ręcznej.)*

...w piłce ręcznej. Nagle Holendrzy sobie wymyślili szkołę o zaostrzonym rygorze...

*(Głos z sali: Skoszarowano...)*

...skoszarowano dziewczęta, minęło 7 lat i nagle mieli drużynę.

Cel programu, o którym mówimy, jest podobny. Jest tylko jedno zagrożenie: żeby ten program przyniósł efekty, to co roku muszą jednak być środki, może mniejsze, może czasami większe. Nie można się wycofać za 2, 3 czy 4 lata, bo wówczas pieniądze będą zmarnowane. Trzeba poczekać kilka lat na to, żeby osiągnąć sukces.

A dlaczego lekkoatletyka? No, lekkoatletyka dlatego, że jest to królowa sportu, najpopularniejsza dyscyplina. I 8 medali na mistrzostwach świata zrobiło swoje. Jak myślimy o igrzyskach olimpijskich, to największych szans upatrujemy teraz w lekkoatletyce. Dodam jeszcze tylko, że do tych 2 milionów dochodzi program u mojego kolegi, w Departamencie Sportu dla Wszystkich, który jeszcze dodatkowo wspomaga wspomniany program na rzecz rozwoju lekkoatletyki. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, patrzę na zegar. Mamy prawie 15 minut spóźnienia, tak więc ja już dzisiaj na ręce pana ministra, pana sekretarza stanu, składam prośbę, żeby jednak pan główny minister spotkał się z komisją i opowiedział o swoich planach. Ja próbowałem się umawiać, ale, że tak powiem, odbiłem się od sekretariatu. Może następnym razem będzie łatwiej. Chcielibyśmy zrobić takie spotkanie, myślę, że w marcu, bo luty to już się kończy. Tak że namawiam panów senatorów, żebyśmy teraz zakończyli. Chyba że jest coś pilnego odnośnie do budżetu.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę, ale...

### **Senator Andrzej Kamiński:**

Korzystając z okazji, Panie Ministrze, chciałbym się dowiedzieć, czy szkoły mistrzostwa sportowego mają jakieś wsparcie od ministerstwa i ewentualnie na jakim poziomie. Czy ono pozostaje na takim poziomie, na jakim było, czy będzie zwiększenie? Pytam, bo są coraz większe problemy z funkcjonowaniem takich szkół.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski: Wydaje mi się, że poziom pozostaje taki sam. Panie Dyrektorze?)*

### **Dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki Kajetan Broniewski:**

Panie Senatorze, szkoły mistrzostwa sportowego są największym w programie budżetowym, programie ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu... Mówię tu o szkoleniu młodzieży uzdolnionej w szkołach mistrzostwa sportowego, ośrodkach szkolenia sportowego. Polskie związki sportowe otrzymały w tym roku średnio 20% więcej środków z FRKF. I w ramach wspomnianych środków związki same, wewnętrznie decydują, jakie kwoty są przeznaczane na szkoły mistrzostwa sportowego i ośrodki szkolenia sportowego. To związki podpisują umowy bezpośrednio ze szkołami i one dzielą te środki.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie Senatorze, musielibyśmy to sprawdzić, bo...

*(Senator Andrzej Kamiński: Ja dziękuję. Myślę, że to też jest temat na wspomniane spotkanie w marcu, jeżeli byłaby taka możliwość.)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Ja myślę, że można króciutko odpowiedzieć na piśmie i też będzie...

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski: Jeśli o to chodzi, to nie ma żadnego problemu.)*

*(Senator Andrzej Kamiński: To bardzo proszę.)*

Proszę państwa, zarządzam głosowanie nad omawianą częścią budżetową.

Kto z panów senatorów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo dziękuję.

Panie Ministrze, bardzo dziękuję. Dziękuję przedstawicielom ministerstwa.

Pół minuty przerwy technicznej.

Dziękuję bardzo.

*(Przerwa w obradach)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Co ja poradzę? No, cóż mamy zrobić?

Proszę państwa, rozpoczynamy.

Czy pani prezes mogłaby rozpocząć? Prosilibyśmy krótko, ponieważ... Pani prezes reprezentuje tutaj dyscypliny ścisłe, a, jak widzę, ja tu chyba sam zostałem jako ścisły...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan też, tak? No, to jeszcze pan senator. Od lat naszym koreferentem był pan senator Wach, ale pan senator Wach jest chory, zgłaszał to, i go nie będzie. Dlatego zostaliśmy tutaj sami na placu boju. Ale właśnie pan senator będzie tutaj też, że tak powiem, ćwiczył. I Kamiński, i pan senator Mikołajczyk też.

Tak że, Pani Prezes, bardzo prosimy krótko. Najważniejsze są informacje finansowe: mniej, więcej, dużo, za dużo, za mało itd. Tu już pan senator opozycji przed chwilą oświadczał, że on jest z opozycji, ale jest zadowolony. Tak więc zapisujemy ten cytat i mówimy, że... No, bardzo proszę.

### **Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Przewodniczący, właściwie to postawił mnie pan w bardzo trudnej sytuacji, mówiąc, że pan senator jest zadowolony, mimo że jest z opozycji. Bo ja...

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

To nie ja jestem z opozycji, to pan senator Komarnicki powiedział.

*(Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak: Ja wiem.)*

A z tego wszystkiego – pani prezes tak się na mnie tutaj popatrzyła – ja nie przywitałem znacznych gości. Tak więc przystępuję do witania gości.

Witam panią prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, panią Alicję Adamczak, która nie podpisała się na liście obecności. Witam panią naczelnik Wydziału Finansów w Urzędzie Patentowym RP, panią Annę Dębowską. Witam pełniącą obowiązki prezesa Głównego Urzędu Miar Dorotę Habich, Artura Brzezińskiego, dyrektora Biura Budżetowego w Głównym Urzędzie Miar, pana prezesa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego Tomasza Schweitzera i panią Lucynę Olborską, dyrektor Polskiego Centrum Akredytacji. I tyle.

I już pani prezes, ja wyłączam swój mikrofon. Bardzo proszę.

### **Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz pozwolę sobie zwrócić się do pana przewodniczącego i powiedzieć, że jestem w bardzo trudnej sytuacji, ponieważ, jeśli skupić się na liczbach, to jesteśmy zobowiązani – i sami to zadeklarowaliśmy – zapewnić wpływ do budżetu państwa w wysokości 66 milionów zł, podczas gdy wydatki będą stanowiły 50 milionów 421 tysięcy zł.

I byłabym kontenta, gdyby wystarczyło nam na wszystkie aktywności, których koszty niestety nie są w stanie być pokryte z budżetu państwa, z tej kwoty, która została nam przyznana, w ramach limitów, na naszą działalność. Brakuje nam na wszelkiego rodzaju działania związane z informatyką, jak również na różne aktywności związane z tzw. działalnością miękką, czyli podnoszeniem świadomości społeczeństwa, różnych grup zawodowych i społecznych, w zakresie znaczenia praw własności przemysłowej dla rozwoju innowacyjnego i dla konkurencyjności działań biznesowych. No, ale takich naszych braków mogłabym wymieniać znacznie więcej. Gdyby możliwe było podwyższenie nam, życzliwą decyzją Wysokiej Komisji i Senatu, a również całego Sejmu, wpływów... środków na wydatki z budżetu państwa, to byłibyśmy w stanie dzięki takiemu wzmocnieniu wygospodarować dalsze kwoty, które zasiliłyby budżet państwa.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, w ramach wspomnianego, mniej niż 15-minutowego limitu czasu chciałabym powiedzieć, że według Światowej Organizacji Własności Intelktualnej jesteśmy na trzydziestym szóstym miejscu, jeśli chodzi o ludność, dwudziestym drugim pod względem gospodarki, jeśli brać pod uwagę współczynnik PKB, ale na siedemnastym miejscu, jeśli chodzi o liczbę zgłoszeń krajowych wynalazków, a jeśli chodzi o liczbę udzielonych patentów – na piętnastym. I w każdej kategorii dotyczącej własności przemysłowej, w odniesieniu do wzorów użytkowych, znaków towarowych i wzorów przemysłowych, jesteśmy na bardzo wysokich pozycjach. W ostatnim rankingu, ogłoszonym w ubiegłym tygodniu przez agencję Bloomberg, jesteśmy, jak się okazało, uplasowani bardzo wysoko w rankingu innowacyjności, w skali całego świata. Przesunęliśmy się o 2 miejsca w stosunku do miejsc poprzednio zajmowanych. Tak że rokuje to bardzo pozytywnie, rokuje to dalszy wzrost liczby zgłoszeń, jeśli chodzi o zgłoszenia pochodzące od polskich podmiotów, jak również, tym samym, wzrost liczby udzielanych praw, czy to w postaci patentów, czy innych praw związanych z udzielaniem chociażby ochrony na znaki towarowe.

Jeśli chodzi o znaki towarowe, to chciałabym zaznaczyć, że od 15 kwietnia bieżącego roku zmieniamy system rozpatrywania zgłoszeń znaków towarowych z pełnobaawczego na sprzeciwowy, taki jaki przyjęty jest w większości krajów Unii Europejskiej, do czego zobowiązuje nas dyrektywa europejska. Jesteśmy wprawdzie zobowiązani zrobić to do roku 2019, niemniej jednak już teraz mamy uchwalone prawo we wspomnianym zakresie. I mamy nadzieję, że dzięki obniżeniu o połowę czasu rozpatrywania zgłoszeń znaków towarowych znacznie wzrośnie zainteresowanie jednostek gospodarczych zgłaszaniem znaków do ochrony według procedury krajowej przed Urzędem Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej.

Pewne ułatwienia wprowadzamy również od 1 lipca bieżącego roku, a mianowicie uruchamiamy Wyszehradzki Instytut Patentowy. W ramach Grupy Wyszehradzkiej utworzony został Wyszehradzki Instytut Patentowy, który będzie wspomagał, ułatwiał i czynił tańszą procedurę międzynarodową w ramach waszyngtońskiego układu o pomocy patentowej. I myślimy, że w ten sposób bardziej zachęcimy Polaków zgłaszających do występowania o ochronę mię-

dzynarodową. W ramach wspomnianej procedury jest to możliwe w aż 148 krajach świata. I takim sposobem zwiększymy umiędzynarodowienie działalności wynalazczej Polaków. To na pewno przyczyni się również do wzmocnienia naszego miejsca w rankingach innowacyjności. Tak naprawdę liczące się są chyba 3 takie rankingi: wspomniani już ranking agencji Bloomberga, później Global Innovation Index i Innovation Union Scoreboard. Wiemy już na pewno, że zmiana miejsca, na którym się znajdujemy w rankingach innowacyjności, jest w znacznej mierze zależna od takich determinantów jak liczba zgłoszeń i liczba udzielonych patentów w kraju. Tak więc wszystkie nasze wspomniane inicjatywy mają na celu podniesienie innowacyjności. Ale do tego potrzebne są również działania miękkie, o których wspomniałam na wstępie, a mianowicie, dostarczanie wiedzy, zwiększanie świadomości we wszystkich możliwych grupach zawodowych i społecznych w zakresie tego, żeby zgłaszać... w jaki sposób powinno się realizować procedury patentowe i jaka powinna być prowadzona polityka patentowa. To wszystko jest bardzo potrzebne.

Spośród inicjatyw, które utrzymujemy mimo niedostatków finansowych, można wymienić naszą międzynarodową, obecnie już dziewiątą konferencję dotyczącą innowacji społecznych we wzornictwie przemysłowym. Odbędzie się ona 31 marca i 1 kwietnia w Warszawie. Mam nadzieję, że panowie senatorowie zdołają przyjąć nasze zaproszenie, że będzie to może czas wolny w całym tym, tak się wyrażę, zabieganiu społecznym. Wspomnę także o innym sympozjum międzynarodowym, które organizujemy po raz trzynasty, w Krakowie, w pierwszym tygodniu września, 1–2 września, w Międzynarodowym Centrum Kultury. W tym roku dotyczy ono przede wszystkim funkcjonowania start-upów. To wielka nadzieja dla rozwoju naszej gospodarki i również poprawy miejsca we wspomnianych rankingach innowacyjności.

Poza tym żałuję ogromnie, że skończył się projekt systemowy, w ramach którego naszymi działaniami objęliśmy 14 tysięcy użytkowników. Jest to znacząca liczba w odniesieniu do skali potrzeb. Zorganizowaliśmy 61 szkoleń centralnych, 11 seminariów i warsztatów, 56 specjalistycznych wykładów, 19 konferencji krajowych i międzynarodowych oraz 7 wystaw w kraju i za granicą dotyczących wzornictwa przemysłowego, które to wzornictwo jest bardzo ważne dla rozwoju innowacyjnej gospodarki. Organizowaliśmy też różnego rodzaju konkursy i inne działania. Ponadto uruchomiliśmy – i zachęcamy również państwa do korzystania z niej – internetową platformę edukacyjną, platformę wiedzy, dostępną oczywiście na naszej stronie internetowej i zawierającą bardzo istotne informacje, opinie, publikacje, z których można korzystać, w bardzo szerokim zakresie.

Pewnego rodzaju bolączką, z którą powinniśmy, a nie jesteśmy w stanie się uporać, jest wspomniana już przede mnie kwestia podniesienia świadomości w zakresie znaczenia praw własności przemysłowej wśród wszystkich zespołów realizujących prace naukowo-badawcze dotyczące zagadnień technicznych. Chodzi mi mianowicie o to, w jaki sposób wyedukować wszystkie grupy naukowców zajmujących się techniką w zakresie tego, jak korzystać z baz danych patentowych, niezbędnych do podniesienia

poziomu wyników ostatecznych rezultatów prowadzonych prac naukowo-badawczych. Jeżeli te wyniki będą znakomite, to i wskaźnik możliwości wdrożenia do praktyki przemysłowej będzie inny. I zdecydowanie będziemy w stanie podnieść się na skali rankingów innowacyjności. Urząd Patentowy deklaruje tutaj daleko idącą pomoc, opracowanie wszystkich możliwych materiałów, każdy rodzaj, że tak powiem, zaistnienia ze strony Urzędu Patentowego, z wyjątkiem kwestii finansów, które są niezbędne do rozwiązania wspomnianego problemu. Tak że, jeśli pan przewodniczący tak zdecyduje, to ja podziękowałabym i powiedziałabym, że to jest wszystko, w takiej krótkiej narracji.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję, Pani Prezes.

Czy są pytania?

Bardzo proszę, pan senator Żaryn.

### **Senator Jan Żaryn:**

W zasadzie pani po części odpowiedziała na pytanie, które chciałbym zadać. Mianowicie nie do końca wiem, jak należy rozumieć fakt, że jesteśmy na wysokiej pozycji w rankingu innowacyjności. Jak rozumiem, to jest tylko i wyłącznie z perspektywy wynalazczości... No właśnie, to jest to pytanie. A z innej strony wiadomo, że jeśli chodzi o realizację projektów innowacyjnych, szczególnie tych unijnych, to niewykorzystane środki powodowały m.in. nasze obniżenie innowacyjności. W jaki sposób można te dwa fakty ze sobą pożenić? I czy jest to jakaś perspektywa, powiedziałabym, wynikająca z urzędu, który pani reprezentuje, czy to jest obiektywna perspektywa?

### **Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:**

Panie Przewodniczący, to jest obiektywna perspektywa, jeśli można tak wprost odpowiedzieć na pytanie pana senatora. Według agencji Bloomberga... Ranking, o którym mówię, jest ze stycznia 2016 r. I awansowaliśmy w nim z miejsca dwudziestego piątego na dwudzieste trzecie, jeśli chodzi o najbardziej innowacyjne państwa świata. Jednym z pięciu kryteriów, jakie były tam uwzględniane, była aktywność patentowa, na którą składały się liczba zgłoszeń patentowych pochodzących od rezydentów krajowych na 1 milion mieszkańców, a także liczba zgłoszeń patentowych na każde 100 miliardów dolarów produktu krajowego brutto, liczba udzielanych patentów była zaś brana pod uwagę jako udział w statystyce globalnej. Tak że... Wprost padło w komentarzu takie zdanie, że dzięki liczbie zgłoszeń wynalazków i udzielonych patentów...

(Senator Jan Żaryn: Mamy takie miejsce.)

...mamy takie miejsce.

(Senator Jan Żaryn: No, właśnie o to mi chodziło.)

A, w ten sposób...

(Senator Jan Żaryn: Nie jest to obiektywne w sensie wszystkich pięciu kategorii, tylko z perspektywy jednej.)

Ta jedna kategoria pomogła nam przełamać impas. Ale generalnie byłibyśmy jeszcze niżej, gdyby inne wskaźniki były znacznie gorsze, prawda? Tak że w sumie każdy czynnik przykłada się do, że tak powiem, dźwigania... Dlatego pozwoliłam sobie powiedzieć, że jest to obiektywne.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Muszę powiedzieć, że bardzo ciekawe były te liczby. Ja ich nie zdążyłem zapisać. Jakby pani prezes jeszcze raz powtórzyła: ludność, PKB, patenty i jeszcze coś tam było... To ważne.

*(Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak: Już, już.)*

A w międzyczasie chciałbym powiedzieć, Panie Profesorze, że ja kiedyś, przemawiając do zacnych osób, mówiłem o tym, jaka Polska jest produktywna w zakresie publikacji naukowych, patentów i odkryć, niewspółmiernie do nakładów finansowych na naukę. I tam chyba było powiedziane, że zajmujemy drugie miejsce na świecie pod względem kosztów patentu czy dobrej publikacji w stosunku do środków finansowych. Jeden z obecnych zabrał głos i powiedział tak: obniżmy środki na naukę, będziemy mieli pierwsze miejsce. *(Wesołość na sali)* Tak że tutaj trzeba bardzo uważać ze statystykami. To, o czym mówię, to jest fakt.

Bardzo proszę.

### **Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:**

Jeśli chodzi o ludność, Panie Przewodniczący, to jesteśmy na trzydziestym szóstym miejscu na świecie. Jeśli chodzi o PKB, czyli gospodarkę, w taki sposób mierzoną, zajmujemy dwudzieste drugie miejsce na świecie. Jeśli chodzi o liczbę zgłoszeń wynalazków, to jesteśmy na siedemnastym miejscu na świecie. Jeśli chodzi o liczbę udzielonych patentów – na piętnastym. Jeśli chodzi o wzory użytkowe, zarówno w zgłoszeniach i w udzielonych... to tutaj jesteśmy także na piętnastym miejscu. Jeśli chodzi o znaki towarowe, zgłoszenia znaków towarowych, jesteśmy na dwudziestym szóstym miejscu, jeżeli chodzi o rejestracje – na dwudziestym piątym, jeśli chodzi o zgłoszenia wzorów przemysłowych – na szesnastym, a jeśli chodzi o rejestracje wzorów przemysłowych – też na szesnastym miejscu na świecie.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo proszę o pytania. I bardzo proszę je skracać, bo jest bardzo późno.

Bardzo proszę.

### **Senator Andrzej Kamiński:**

Panie Przewodniczący, ja zadam takie może dziwne pytanie, bo po raz pierwszy uczestniczę w dyskusji na temat budżetu Urzędu Patentowego. Dla mnie to jest dziwne, że państwo macie więcej wypracowanych dochodów niż wydatków. A pani mówiła o pewnych problemach, które są

jeszcze do rozwiązania. Jakie są przeszkody, że nie można wykorzystać tych, zdaje się, 10 milionów zł czy ponad 10 milionów zł nadwyżki dochodów nad wydatkami?

### **Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:**

Ja, Panie Przewodniczący chciałabym tylko 2 miliony 950 tysięcy zł na najbardziej palące problemy. I w zamian za to dalibyśmy jeszcze dodatkowo 5 milionów zł do budżetu państwa. Ale to jest decyzja Wysokiego Sejmu, to znaczy mam tu na myśli jedną i drugą Izbę parlamentu. My całym sercem i duszą optujemy za takim wzrostem. Ale pozytywne decyzje są trudne do podjęcia.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Panie Senatorze, odpowiedź jest prosta: budżet ma wpływy i wydatki. Nie może być samych wydatków...

*(Głos z sali: Górka jest dosyć duża, prawda?)*

Nie może być samych wydatków. Mówiliśmy już tu o tym, że gospodarz to wszystko dzieli. Ja muszę powiedzieć, że jestem mocno rozdarty. Pytałem najwyższe władze o możliwość zgłoszenia poprawki we wspomnianym zakresie i otrzymałem taką dość zdecydowaną odpowiedź, że nie. Ale panowie senatorowie...

*(Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak: Słyszałam, że w przyszłym roku...)*

...są ludźmi wolnymi, tak więc...

*(Senator Andrzej Kamiński: Dziękuję za to wyjaśnienie.)*

*(Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak: Ja pozwolę sobie przekazać panu senatorowi wspomniane rankingi i dane, żeby...)*

*(Głos z sali: Bardzo dziękuję.)*

*(Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak: Proszę uprzejmie.)*

Czy są jeszcze pytania? Nie.

W takim razie głosujemy nad omówioną częścią budżetową.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo dziękujemy.

Pani Prezes, proszę pamiętać o tym, że ktoś powiedział, że w przyszłym roku. My też postaramy się pamiętać, ale taka wspólna pamięć zawsze będzie lepsza. Chociaż ktoś kiedyś powiedział, że jak się dobrze obieca, to nie trzeba dawać. *(Wesołość na sali)* Ale tego się raczej nie trzymajmy.

Jeszcze raz bardzo dziękuję, Pani Prezes. I życzymy wszystkiego dobrego w tym nowym roku.

Bardzo prosimy teraz Główny Urząd Miar. Bo taka kolejność jest zapisana. Bardzo proszę.

### **Pełniąca Obowiązków Prezesa Głównego Urzędu Miar Dorota Habich:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Panowie Senatorowie!

Główny Urząd Miar realizuje zadania z zakresu metrologii, probiernictwa, kas rejestrujących, potocznie zwanych kasami fiskalnymi, ustawy o tachografach cyfrowych, czasie urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej i towarach paczkowanych. Głównym zadaniem jest zapewnienie jednolitości miar i spójności pomiarowej z międzynarodowym systemem miar, zapewnienie bezpieczeństwa fiskalnego państwa i ochrony konsumentów w dziedzinie miar, a także bezpiecznego obrotu wyrobami z metali szlachetnych.

W planie na 2016 r. z tytułu wykonywanych czynności metrologicznych i probierczych zaplanowano dochody w wysokości 63 milionów 849 tysięcy zł. Są to w większości dochody, które wynikają z opłat pobieranych za czynności metrologiczne regulowane. Wysokość tych opłat jest określona przepisami rozporządzenia ministra finansów. I wysokość opłat za czynności probiercze również wynika z rozporządzenia ministra finansów.

W ramach wspomnianej kwoty centrala GUM, czyli Głównego Urzędu Miar, zaplanowała zrealizowanie dochodu w wysokości 8 milionów 632 tysięcy zł. To są w większości opłaty z tytułu wydawanych decyzji administracyjnych, takich jak zatwierdzenie typu przyrządów pomiarowych czy udzielenie upoważnienia do legalizacji, tworzenia punktów legalizacyjnych albo wydawania potwierdzeń dla kas rejestrujących. Z jednej strony jest to dochód budżetu państwa, z drugiej strony musimy jednak pamiętać, że jest to koszt przedsiębiorców, którzy wspomniane decyzje otrzymują. Nie mamy wpływu na wysokość wspomnianych opłat, ponieważ jest to regulacja ministra finansów. Dochody, o których tu mowa, są szacowane na podstawie dotychczasowej czy przewidywanej liczby wniosków i decyzji, które wpłyną do urzędu.

W terenowej administracji miar zaplanowano dochody w wysokości 45 milionów 317 tysięcy zł. Są to w większości dochody za czynności metrologiczne, przede wszystkim za obowiązkową legalizację przyrządów pomiarowych. I tutaj opłaty również wynikają z rozporządzenia ministra finansów i częściowo z dobrowolnych czynności sprawdzających przyrządy pomiarowe, jakimi to czynnościami są wzorcowania.

W terenowej administracji probierczej dochody zaplanowano w wysokości 9 milionów 900 tysięcy zł. Tutaj także opłaty regulowane są rozporządzeniem ministra finansów.

Jeśli chodzi o wydatki, to niestety nie jest to tak, jak w Urzędzie Patentowym, nasze wydatki są wyższe i wynoszą 137 milionów 134 tysiące zł. Zwracam jednak uwagę Wysokiej Komisji, że administracja miar i administracja probiercza to są jednostki terenowe, które świadczą usługi i muszą być blisko przedsiębiorców korzystających z tych usług i tych czynności metrologicznych. I większa część, to znaczy 71% budżetu wydatków, to jest administracja terenowa – 97 milionów 337 tysięcy zł. W tym administracja miar – 85 milionów 787 tysięcy zł; i administracja probiercza – 11 milionów 550 tysięcy.

Przyszłoroczny plan wydatków wzrasta o 4,5% w stosunku do ustawy budżetowej na 2015 r., o czym zdecydowały dodatkowe środki na wynagrodzenia w wysokości 5 milionów 664 tysięcy zł. Jest to o tyle istotne, że kompetencje administracji miar i probierczej budujemy na dwóch filarach, czyli na zasobach ludzkich i wyposażeniu

technicznym. Wziąwszy pod uwagę dotychczasowe niedofinansowanie kadr metrologów i administracji probierczej – wynagrodzenie kształtowało się bowiem na poziomie 4 tysięcy zł – uważamy, że jest to bardzo pozytywna tendencja, że wspomniane wynagrodzenia wzrosną.

Drugim pozytywnym elementem budżetu jest wyraźne zwiększenie środków na inwestycję, czyli na drugi filar budowy kompetencji administracji miar. Wydatki majątkowe zaplanowaliśmy w kwocie 9 milionów 333 tysięcy zł i jest to wzrost o 128%. W ramach tej kwoty wydatki w Głównym Urzędzie Miar zaplanowaliśmy w wysokości 5 milionów 964 tysięcy zł, chodzi tu w większości o wyposażenie pomiarowe, budowę wzorców miar czy ich modernizację, np. wzorzec impedancji czy zakup laser trackera do wzorcowania tachimetrów dla terenowej administracji miar. To stanowisko będzie wykorzystywane do naszego udziału w projekcie europejskim dla metrologii EMPIR. To jest zakup rzędu 500 tysięcy zł. A 660 tysięcy zł będzie nas kosztowało budowa stanowiska do badania trwałości wodomierzy i przetworników przepływu do ciepłomierzy, co jest związane z koniecznością zapewnienia kompetencji Głównego Urzędu Miar do świadczenia usług jednostki notyfikowanej w ramach systemu oceny zgodności. Zaplanowaliśmy także zakup chromatografu gazowego do analizy gazu ziemnego dla zapewnienia spójności pomiarów gazu ziemnego.

Również w administracji terenowej przewidzieliśmy wydatki inwestycyjne na wyposażenie pomiarowe. Łączna kwota to 3 miliony 369 tysięcy zł. Planujemy zakup tachimetrów do wzorcowania i legalizacji zbiorników pomiarowych za kwotę 450 tysięcy zł, a także stanowisk do legalizacji przyrządów do pomiaru prędkości w ruchu drogowym. To będzie 9 stanowisk, za kwotę 360 tysięcy zł. Jest to związane z wprowadzaniem odcinkowego pomiaru prędkości, który wymaga specjalnej metodologii i dodatkowego wyposażenia dla administracji miar. Zaplanowaliśmy także zakup wag i kolb pomiarowych przepływomierzy, również do legalizacji zbiorników. Tak że to wszystko są wydatki związane z wyposażeniem technicznym pozwalającym na zapewnienie realizacji zadań metrologicznych, ale też podnoszeniem jakości tego wyposażenia i dostosowywaniem go do postępu technicznego. Mówię tu głównie o tachimetrii. To jest prostsza i szybsza metoda wzorcowania legalizacji zbiorników, co ma również wpływ na opłatę za te czynności.

Jeśli chodzi o udział w projektach europejskich, to w ramach Siódmego Programu Ramowego bierzemy udział w 9 projektach na kwotę 298 tysięcy euro. Są one realizowane w ciągu 2–3 lat i rozliczane w ramach rezerwy celowej. W bieżącym roku będziemy również ubiegać się o udział w dodatkowych projektach, w kolejnej edycji programu EMPIR dla metrologii, który ma kłaść większy nacisk na wdrożenie zrealizowanych projektów i zastosowanie ich w przemyśle.

Jeśli chodzi o planowane zatrudnienie i wynagrodzenie, tak jak wspomniałam, mamy nadzieję, że tegoroczny wzrost wynagrodzenia nie będzie ostatnim, jako że po podwyższeniu środków na wynagrodzenia przeciętne wynagrodzenie będzie wynosiło 4 tysiące 149 zł, co, jeśli uwzględnić konieczne kompetencje techniczne i zapewnienie personelu z wyższym wykształceniem technicznym,

wciąż nie jest wynagrodzeniem konkurencyjnym. Tak że liczymy w przyszłości na przychylność, również Wysokiej Komisji, jeśli chodzi o zapewnienie środków na wynagrodzenia. To tyle.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Dziękuję bardzo.  
Czy są pytania?  
Proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Kamiński:**

Jeżeli mogę, to zadam jedno krótkie pytanie. Chciałem wcześniej zadać pytanie dotyczące wzrostu wydatków majątkowych, ale pani prezes już to wyjaśniła. Ale jeszcze takie uzupełnienie. Jest ponaddwukrotny wzrost w stosunku do 2015 r. Tak więc mam pytanie właśnie odnośnie do 2015 r. Czy wtedy było za mało środków czy nie było zapotrzebowania na wydatki majątkowe?

### **Pełniąca Obowiązki Prezesa Głównego Urzędu Miar Dorota Habich:**

Zapotrzebowanie na wydatki majątkowe było. Nie było środków.

*(Głos z sali: Aha, środków.)*

Nasze zapotrzebowanie... Tak naprawdę to gdybyśmy otrzymali około 20 milionów rocznie na wydatki inwestycyjne, to pewnie moglibyśmy rzeczywiście odczuć istotną poprawę jakości wyposażenia.

*(Senator Andrzej Kamiński: Czyli teraz trzeba nadganiać stracony czas.)*

Teraz nadganiamy, tak. I mamy nadzieję, że uda nam się utrzymać taką dynamikę.

*(Senator Andrzej Kamiński: Dziękuję.)*

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Bardzo dziękuję.  
Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie.  
Głosujemy.  
Kto jest za? Proszę podniesienie ręki. (4)  
Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał? (0)  
Bardzo dziękuję.

Chciałbym powiedzieć panom senatorom, że mamy piękne kalendarze z Urzędu Patentowego, małe i duże.

Pani Prezes, bardzo dziękujemy.

I teraz Polski Komitet Normalizacyjny. Bardzo prosimy pana prezesa o krótkie przedstawienie.

### **Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego Tomasz Schweitzer:**

Dziękuję bardzo.  
Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Budżet PKN jak zwykle jest wykonywany na podstawie limitów, które PKN otrzymuje z Ministerstwa Finansów. Czasem udaje nam się zgłosić wniosek czy prośbę o zmianę tych limitów, ale zwykle się to nie udaje. Chociaż, muszę powiedzieć, czasami się udaje. Obecny budżet jest bardzo podobny do budżetu, który był przedstawiony na 2015 r. I zadania, które PKN wykona w ramach wspomnianego budżetu, są w zasadzie identyczne z zadaniami, jakie wykonywaliśmy w latach poprzednich. I jeśli by popatrzeć na to wszystko zadaniowo... Mamy dwa zadania. Pierwsze to organizacja – podkreślam: organizacja – prac normalizacyjnych w Polsce, w tym współpraca z organizacjami międzynarodowymi i regionalnymi. Zwłaszcza właśnie współpraca regionalna jest bardzo istotna, ponieważ my harmonizujemy prawo techniczne z prawem technicznym Unii Europejskiej. I dzięki temu polska gospodarka może działać na jednolitym rynku europejskim. A drugie zadanie to propagowanie znaczenia normalizacji w społeczeństwie i korzyści z udziału. I to wszystko znajduje swoje odbicie, tak jak już powiedziałem, w budżecie zadaniowym.

Wspomniane propagowanie znaczenia normalizacji to jest bardzo pojemne zadanie, ponieważ zawierają się w nim różne działania, począwszy od dystrybucji wiedzy i informacji, które są zawarte w normach, poprzez organizację konferencji specjalistycznych, do współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej w zakresie edukacji normalizacyjnej w szkołach ponadpodstawowych. Mamy tutaj dość duże osiągnięcia i muszę powiedzieć, że wspomniany kierunek się rozwija, z pełną akceptacją ministerstwa.

Jeżeli chodzi o pierwsze zadanie, które jest właściwie naczelnym zadaniem, a mianowicie harmonizację prawa technicznego, to, jak zwykle, przewidujemy publikację Polskich Norm. Będzie ich około 1 tysiąca 800, tak przewidujemy. A 90% z nich to będą wdrożenia Norm Europejskich. I, tak jak mówiłem, one będą służyć gospodarce krajowej.

Przejdę teraz do liczb. Dochody w 2016 r. przewidujemy na około 9 milionów 700 tysięcy zł. Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że liczby, które są podawane w limitach Ministerstwa Finansów, to są to w przypadku dochodów kwoty netto, a w przypadku wydatków – brutto. My jeszcze oprócz... Nasze dochody pochodzą głównie ze sprzedaży Polskich Norm. Przewidujemy tutaj około 10 milionów zł. Ale proszę pamiętać, że oprócz tego odprowadzimy do Skarbu Państwa jeszcze około 2 milionów 300 tysięcy zł tytułem podatku od wyrobów i usług. Dochody będą, jak przewidujemy, nieco większe niż w 2015 r. Wynika to z faktu, że w 2016 r. będzie opublikowana polska wersja normy ISO 9001, co powinno spowodować wzrost sprzedaży i dochodów z tego tytułu do Skarbu Państwa. Podkreślam: powinno. Rynek norm jest raczej trudny do przewidzenia i bardzo często mylimy się w swoich prognozach. Działamy bowiem na wolnym rynku, który nie jest takim rynkiem, gdzie wiadomo, że ktoś kupi. To jest indywidualna decyzja kupującego. Niektóre normy przedsiębiorcy już mają, tak więc ich nie kupują. Liczymy, że norma ISO 9001, jako nowa, spowoduje wzrost zainteresowania, zwłaszcza że wiele firm jest certyfikowanych na zgodność z wymaganiami tej właśnie normy.

Jeżeli chodzi o wydatki, to one wynoszą około 32 milionów zł, z czego około 20 milionów zł to wynagrodzenia z pochodnymi. Tutaj nastąpiła pewna zwyżka, ponieważ otrzymaliśmy chyba 1 milion zł na wynagrodzenia więcej niż... Ale chciałbym powiedzieć, tak jak pan profesor Wiatr zawsze mówi, że to, czego nam brakuje, to właśnie pieniądze na wynagrodzenia. I pewnie nie jestem tutaj oryginalny. Ale PKN jest, tak się wyrażę, raczej w ogonie jednostek budżetowych. Niżej od nas są tylko takie instytucje jak ZUS, KRUS czy GUS. Ale to są instytucje, które mają kilka, kilkadziesiąt czy nawet – w przypadku ZUS – kilkaset razy więcej pracowników niż my, co powoduje, że obliczana średnia staje się automatycznie niższa, w porównaniu ze średnią PKN. Tak że my w 2012 r. byliśmy chyba na czternastym miejscu, czyli trzecim od końca. 250 osób u nas pracuje, chyba 90% ma wyższe wykształcenie, wszyscy muszą znać języki, ponieważ to jest konieczne do naszej pracy, no i pracownicy nie są specjalnie zadowoleni ze swoich wynagrodzeń. Ale my zdajemy sobie sprawę z tego, jak trudna jest sytuacja budżetu, i zwykle przyjmujemy limity z Ministerstwa Finansów z pokorą.

Jeśli chodzi o pozostałe pozycje w zakresie wydatków, to są to przede wszystkim składki dla organizacji międzynarodowych, wydatki na utrzymanie informatyki – PKN jest jedną z lepiej z informatyzowanych instytucji w Polsce – i wydatki stałe na utrzymanie. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to utrzymanie jest na poziomie... Chodzi mi o utrzymanie poziomu informatycznego. Bo musimy ponieść pewne nakłady nie tylko na software, lecz także jeszcze na hardware, po to, żeby utrzymać poziom, który osiągnęliśmy w latach poprzednich.

Chciałbym powiedzieć, że sprawność PKN to mniej więcej pół na pół, tzn. 50%. Mniej więcej połowę z tego, co otrzymujemy z budżetu państwa, oddajemy, w postaci dochodów, do Skarbu Państwa. Tak jak mówiłem, to jest liczone raz netto, raz brutto. Tak więc część pieniędzy, które otrzymujemy z budżetu państwa, bezpośrednio do niego zwracamy, jak np. podatek od nieruchomości czy podatek z tytułu trwałego zarządu – ponieważ mieścimy się w budynku Skarbu Państwa, będącym w trwałym zarządzie. Jeżeli by jeszcze na to wszystko popatrzeć w taki sposób, że... To po obliczeniu tych wszystkich wydatków stałych, wydatków, które musimy ponieść na utrzymanie informatyki, pozostaje nam na część operacyjną między 1,5 miliona zł a 2 milionami zł, z czego mniej więcej 1 milion zł przeznaczamy na tłumaczenie Norm Europejskich na język polski, co jest niezwykle istotne również dla gospodarki. Tak więc wszystkie pozostałe składniki, które państwo tutaj widzą w tym naszym krótkim przedstawieniu budżetu, są oczywiście ograniczone, mogłyby być większe.

Gdybym miał powiedzieć, czego nam najbardziej potrzeba... Gdyby wydatki na informatykę, czyli na utrzymanie, na licencje, mogły zostać zwiększone, wówczas zwiększyłyby się środki na inną działalność, którą zwykle, wobec życzeń moich dysponentów, już wewnętrznych, muszę ograniczać. Jestem jednak przekonany, że mimo ograniczonych środków pracownicy PKN wykonają swoje zadania, jak zwykle, z należytą poprawnością. Dziękuję bardzo.

## Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu prezesowi.

Patrzę na tabelę na ostatniej stronie i chciałbym zapytać, czy ja dobrze rozumiem, że w trzeciej kolumnie, w drugiej tabeli, ma być 2016 r.?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No właśnie. Dobrze. Już wszystko się zgadza.

Czy są pytania? Nie.

Zarządzam głosowanie.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo dziękujemy. Życzymy sukcesów w nowym roku budżetowym.

I pozostaje nam do zaopiniowania plan finansowy Polskiego Centrum Akredytacji.

Bardzo proszę.

## Dyrektor Polskiego Centrum Akredytacji Lucyna Olborska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Polskie Centrum Akredytacji jest państwową osobą prawną i nie korzysta ze środków z budżetu, jest organizacją samofinansującą się.

Na dzień dzisiejszy Polskie Centrum Akredytacji posiada 1 tysiąc 500 akredytowanych podmiotów, jednostek oceniających zgodność. Każdego roku do Polskiego Centrum Akredytacji przychodzi ponad 100 nowych wniosków o akredytację. Polskie Centrum Akredytacji działa zgodnie z ustawą o systemie oceny zgodności, standardem międzynarodowym ISO 17011 – taki jest numer tego standardu – jak również rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady WE nr 765/2008. Tam, we wszystkich trzech wymienionych dokumentach, są wymagania dla krajowej jednostki akredytującej. W Polsce jest nią PCA. Jest ono jedyną taką jednostką i ma monopol na swoją działalność. To właśnie zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego WE nr 765/2008 tak zdecydowano, żeby nie było konkurencji między różnymi jednostkami akredytującymi w jednym kraju.

Naszym głównym zadaniem jest akredytowanie, ale również prowadzenie nadzoru nad akredytowanymi przez nas podmiotami. To znaczy, że nie tylko raz potwierdzamy kompetencje, wydając dokumenty, lecz także jesteśmy zobowiązani do tego, żeby w okresie cyklu akredytacji, co roku, nadzorować kompetencje i upewniać się, że one się nie zmieniły.

Jeszcze innymi zadaniami Polskiego Centrum Akredytacji są promocja systemu oceny zgodności i prowadzenie działalności wydawniczej. To również jest wpisane w naszej ustawie. I jeszcze innym naszym zadaniem, które również wymaga ponoszenia pewnych kosztów, jest prowadzenie szkoleń. Polskie Centrum Akredytacji zatrudnia niespełna 80 osób, siedemdziesiąt kilka osób, to jest cały personel. Tak więc widzą państwo, że jak na nadzorowanie 1 tysiąca 500 jednostek i dokonywanie 2 tysięcy ocen każdego roku – bo te oceny są związane nie tylko z nadzorem, lecz także z rozszerzaniem działalności, żeby

móc ją później oficjalnie prowadzić, mając certyfikat, czyli dokument, który potwierdza, że trzecia, niezależna strona dokonała oceny kompetencji –70 osób, to jest naprawdę niewiele. Współpracujemy jednak z około 400 audytorami zewnętrznymi. To są osoby posiadające odpowiednie kompetencje, ale zatrudnione w innych organizacjach czy na uczelniach. Ale jesteśmy zobowiązani do kształcenia, do szkolenia takich osób w zakresie odpowiednich standardów akredytacyjnych. Robimy to wszystko po to, żeby Polskie Centrum Akredytacji było sygnatariuszem międzynarodowego porozumienia o uznawaniu wyników wydawanych przez akredytowane jednostki. Takie uznawanie pozwala, mówiąc najkrócej, na swobodny przepływ towarów. A jednocześnie działalność Polskiego Centrum Akredytacji w takim zakresie, w jakim jest na nią zapotrzebowanie na naszym rynku, prowadzi do tego, że inne, obce, zagraniczne jednostki certyfikujące nie wchodzą na nasz rynek. Tak że naszym głównym zadaniem jest przede wszystkim utrzymanie statusu sygnatariusza wspomnianego porozumienia – i w tym celu jesteśmy również poddawani ocenom raz na 4 lata, co jest, można powiedzieć, takim trochę ewenementem, jeżeli chodzi o tego typu instytucje krajowe, że ktoś jeszcze niezależnie przyjeżdża i ocenia jednostkę – jak również reagowanie na potrzeby rynku, tak aby nasza działalność pokrywała zapotrzebowanie rynku polskiego.

Wspomnianych 1 tysiąc 500 akredytowanych jednostek oceniających w naszym kraju sprawia, że jesteśmy na piątym miejscu w Europie, zaraz po tych głównych krajach Europy, tej starej Europy, Europy Zachodniej. Wspomniana liczba pokazuje również, jaki mamy przemysł w kraju, pokazuje, że ciągle jeszcze jest zapotrzebowanie, że liczba wniosków ciągle rośnie. Jednostki działają głównie w obszarze regulowanym, to znaczy tam, gdzie są wymagania prawne, aby ocena była przeprowadzona przez akredytowane jednostki oceniające zgodność.

Teraz przejdę już do planu finansowego. Nasze przychody są zaplanowane na poziomie 20 milionów 200 tysięcy zł, a wydatki – na poziomie 20 milionów zł. Zgodnie z ustawą – ona dzisiaj ciągle jeszcze obowiązuje, ale projekt jest już bardzo daleko posunięty i będą zmiany – Polskie Centrum Akredytacji jest zobowiązane do przekazywania 30% swojego zysku do budżetu państwa. I co roku tak robiliśmy. Tak więc nasz zysk brutto był opodatkowany, a następnie jeszcze 30% zysku netto było przekazywane do budżetu.

Co było i jest naszym mankamentem? Za mała liczba pracowników w stosunku do zadań, które wykonujemy. Tylko w 2015 r. podpisaliśmy kilka porozumień z regulatorami, którzy scedowali na nas zadania oceny kompetencji jednostek, wykorzystywane potem przez nich. Co więcej, zgodnie z prawem europejskim wymagane jest tzw. uprawnienie, nadawane przez różnych ministrów, ale wcześniej wymagana jest akredytacja. I w tym zakresie ministrowie wykorzystują Polskie Centrum Akredytacji do oceny kompetencji jednostek oceniających zgodność.

Udało nam się, po bardzo długiej i wyczerpującej korespondencji z ministrem finansów w zeszłym roku, podnieść nasz fundusz wynagrodzeń osobowych. I z tego właśnie wynika różnica w planie w stosunku do zeszłego roku. Co do zasady jest to 5%, taką dostaliśmy informację. I jeszcze dodatkowo dostaliśmy 600 tysięcy zł na zatrudnienie nowego personelu. Bo w korespondencji przekazaliśmy dowody odnośnie do tego, jakie nowe zadania publiczne dostaliśmy, wobec czego potrzebujemy nowych osób do wykonywania tych właśnie zadań publicznych.

*(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Tych 600 tysięcy zł to też z budżetu, tak?)*

Nie, to są nasze pieniądze.

*(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Wasze? To gdzie wy je macie, że musieliście się o nie zwracać?)*

Jesteśmy, że tak powiem, w finansach publicznych. I fundusz osobowy, jak również bezosobowy... Jest embargo na wzrost. I od kilku lat po każdą złotówkę występujemy. Mimo że to ciągle są nasze pieniądze. To są nasze pieniądze.

*(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: To może... Ta kwota, 30% z zysku, którą odprowadzacie, nie jest obniżona o 600 tysięcy zł? Nie.)*

Nie. Nie na dzień dzisiejszy...

*(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Jak rozumiem, zysk to jest różnica między przychodami a wydatkami. Czyli 200 tysięcy zł to jest zysk i z tego 30%... A wspomnianych 600 tysięcy zł to, jak rozumiem, wasze oszczędności z poprzednich lat.)*

Tak. To znaczy to są inne koszty... Możemy to przekazać na fundusz osobowy, ten zaplanowany.

### **Przewodniczący Kazimierz Wiatr:**

Rozumiem.

Bardzo dziękujemy.

Czy są pytania? Nie.

Zatem zarządzam głosowanie.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo pani dziękujemy.

Już nie będziemy nad niczym głosować.

Pozostaje sprawa wyznaczenia sprawozdawcy. Jeśli państwo sobie życzą, to mogę się tego podjąć. Jutro, o godzinie 12.00, przedstawię to, o czym tu była mowa, na posiedzeniu komisji finansów publicznych.

Bardzo dziękuję naszym gościom, dziękuję panom senatorom, pani sekretarz, panu legislatorowi.

Zamykam posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 05)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii